

**Delegacja handlowa
Jugosławii
przybyła do Warszawy
Rozpoczną się rokowania
w sprawie
3-letniej umowy**

WARSZAWA (PAP)

15 bm. przybyła do Warszawy rządowa delegacja handlowa Jugosławii, której przewodniczący Toma Granfil — generalny dyrektor Jugosłowiańskiego Banku Handlu Zagranicznego, Delegacja prowadzić będzie rozmowy w sprawie zawarcia 3-letniej umowy (1958—1960) o wymianie towarowej między Polską a Jugosławią.

Jednocześnie delegacja, wspólnie z przedstawicielami naszego handlu zagranicznego, spręcuje szczegóły obrotu handlowego i wynikające z tego tytułu płatności pomiędzy obu krajami na rok 1958.

Nasza umowa handlowa z Jugosławią będzie pierwszą tego rodzaju i — zdaniem osób dobrze poinformowanych — przyniesie dalsze zwiększenie obrotu towarowego między obu krajami.

Przyjazd delegacji Pakistanu

WARSZAWA (PAP)

15 bm. przybyła do Warszawy 13-osobowa rządowa delegacja Pakistanu. W skład delegacji wchodzi przedstawiciel rządu i sfer gospodarczych tego kraju. Delegacji przewodniczy wiceminister handlu P. Aziz Ahmed.

Delegacja bawić będzie w Polsce kilka dni celem omówienia zagadnień gospodarczych interesujących oba kraje, a w szczególności możliwości rozszerzenia wymiany handlowej między Polską a Pakistanem.



W Szczecinie — grypa

SZCZECIN (PAP)

Już po raz drugi w tym roku Szczecin i teren województwa opanowuje epidemia grypy. Na pod uwagę czasu rozwoju choroby przypuszcza się, że będzie ona większa niż na wiosnę br. W ciągu dziesięciu dni epidemia zaatakowała około 6 tys. ludności Pomorza Zachodniego (co stanowi 1/3 den proc.) — przeważnie młodzież. Wypadków śmiertelnych nie było. Organizuje się tu specjalne pogotowie ratunkowe z ekipą lekarzy wyłącznie dla chorych na grypę. W razie zaobserwowania narastania epidemii, zamknięte będą szkoły.

Ziemniaki-sadzeniaki z Wielkopolski na eksport

(Inf. wł.)

Obawy o zamrożenie ziemniaków okazały się, na szczęście, płonne. Dzięki sprzyjającej pogodzie opóźnione wykopy na dużych obszarach PGR wielkopolskich są już na ukończeniu. Prawidłowo się też dostawy na zapotrzebowanie zimowe ludności miast. Niektóre PGR, m. in.: Srem, Sroda, Bieganowo, Kotowo, Sapowice zawarły poprzez Rolimpex pierwsze transakcje eksportowe.

Tak więc do Maroka odeszło już z Wielkopolski 10 wagonów ziemniaków-sadzeniaków, partia takiej samej towaru w ilości 24 wagonów odeszła w najbliższych dniach na Węgry. Do Holandii wyeksportują PGR 34 wagonów ziemniaków jadalnych, a do Niemieckiej Republiki Federalnej w terminie do 20 listopada br. 200 wagonów. Przewiduje się zawarcie dalszych umów eksportowych z Holandią i NRF, na dostawę ziemniaków-sadzeniaków. (KJ)

Cena 50 gr

Nakład 106 923

**GŁOS
WIELKOPOLSKI**

**CZY
TEL
NIK**

**Pragnienie
czarodzieja
— str. 3**

Pok XIII Wydanie AB

Poznań, czwartek 17 X 1957

Nr 247 (4267)

W 15 rocznicę stracenia 50 patriotów

Uroczysta Memoria w Warszawie

WARSZAWA (PAP)

15 bm. — w przededniu 15 rocznicy stracenia przez hitlerowskiego okupanta 50 patriotów polskich walczących pod sztandarami PPR o wolność ojczyzny, mieszkańcy stolicy zgromadzili się w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, by na uroczystej akademii uczcić pamięć poległych.

W pierwszych rzędach zajęły miejsca rodziny straconych przez okupanta bojowników.

W prezydium akademii zasiadli: I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzejowski, Jerzy Morawski, Edward Ochab, Roman Zambrowski i Aleksander Zawadzki, prezes NK ZSL — Stefan Ignar, przewodniczący CK SD — Stanisław Kulczyński, sekretarze KC PZPR — Jerzy Albrecht, Witold Jaroński i Zenon Kliszko, a od samego początku gwarancje zwycięstwa widziała we współdziałaniu z ZSRR, najbliższym sojusznikiem

stawiciele załóg największych zakładów pracy Warszawy i kraju.

Uroczystość zainicjował sekretarz KC PZPR i I sekretarz KW PZPR — WITOLD JAROSIŃSKI.

Przypominając, że akt terroru ze strony okupanta wymierzony został przeciwko Polskiej Partii Robotniczej, mówca podkreślił, że właśnie PPR w najcięższym dla narodu okresie pierwsza podniosła sztandar czynnej walki o niepodległość i do tej walki rzuciła wszystkie swoje siły i swych najlepszych ludzi. Nie kto inny ale właśnie PPR wysunęła hasło jednolitego frontu polskiego i od samego początku gwarancje zwycięstwa widziała we współdziałaniu z ZSRR, najbliższym sojusznikiem

Brytyjskie okręty złożą wizytę Polskiej Marynarce Wojennej

WARSZAWA (PAP)

W dniach 9—13 listopada br. złożą kurtuazyjną wizytę w Gdyni eskadra szkolnych okrętów Królewskiej Marynarki Wielkiej Brytanii. W skład jej wejdą fregaty HMS „Roebuck”, HMS „Venus” i HMS „Vigilant”. Brytyjskie okręty będą gośćmi Polskiej Marynarki Wojennej.

Aresztowanie agenta wywiadu angielskiego

WARSZAWA (PAP)

Służba bezpieczeństwa MSW aresztowała agenta wywiadu angielskiego Józefa Binkowskiego. W czasie rewizji, jaką u niego przeprowadzono, ujawniono środki niezbędne do sprowadzenia tajników oraz areszt, pod którym miał on wysłać meldunki szpiegowskie. Śledztwo jest w toku.

Nie ma pobłażania dla aferzystów

Partia twardo walczy z nadużyciami klik

ŁÓDŹ (PAP)

Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Łodzi podjęła na swym ostatnim posiedzeniu decyzję rozwiązania organizacji partyjnej w PGR-owskim Zakładzie Przemysłu Rolnego w Niechcicach, pow. Piotrków, przekazując Egzekutywie Komitetu Powiatowego w Piotrkowie przeprowadzenie weryfikacji członków rozwiązanej organizacji.

Egzekutywa KW zawiesiła również w prawach członka partii sekretarza zakładowej organizacji partyjnej i członka KP PZPR w Piotrkowie — Kościuszkę oraz zastępcę członków KP — Kaczorowskiego i Lecha przekazując ich sprawy do rozpatrzenia Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej. Egzekutywa KW postanowiła wnieść na najbliższe plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego sprawę I sekretarza KP w Piotrkowie i członka KW Klawieckiego.

Sprawa partyjnej organizacji w Niechcicach, jak i sto-

sunku do niej Komitetu Powiatowego, a w szczególności I sekretarza KP w Piotrkowie od szeregu tygodni rozpatrywana była przez wojewódzką władzę partyjną. Zapoczątkowało ją wykrycie nadużyć dokonywanych systematycznie od szeregu lat przez byłego dyrektora zakładów — Michała Biernackiego. Pewny swej bezkarności i poparcia ze strony Komitetu Powiatowego, którego był członkiem, Biernacki uczynił z zakładów w Niechcicach swój własny folwark. Wycinał należący do PGR las, przecierał na własne cele w zakładowym tartaku drewno pochodzące z tego wycięcia. Wkrótce stał się wspólnikiem przedsiębiorstwa prefabrykatów, do którego surowców i urządzeń dostarczał z zakładów PGR, zakupując je po cenach urzędowych a sprzedając po wolnorynkowych. Zuchwałstwo Biernackiego nie znało granic.

spośród państw koalicji antyhitlerowskiej, na którym spoczął największy ciężar wojny.

Bestialska egzekucja 50 w większości działaczy PPR, poprzedzona w przeddzień skrytobójczym rozstrzelaniem 41 więźniów Pawlaka, wśród których również prześladowali polscy komuniści, miała według planu okupanta odstraszyć masę od szeregów partii, złamać wolę narodu i zadać cios Polskiej Partii Robotniczej, jako przewodniczącej walce wyzwolenia narodu polskiego.

W odpowiedzi na hitlerowski terror — przypomnieliśmy dalej mówca — w odwet za Pawlak, w odwet za 50 powieszonych towarzysze walki z warszawskiej organizacji PPR w 8 dni po egzekucji, 24 października 1942 r. rzucili granaty do niemieckich lokali rozrywkowych, w oficerów Gestapo, SA i SS, żandarmerii i Wehrmachtu. Huk granatów oznaczał: partia żyje i walczy, nie zostawi bez odpowiedzi żadnego bestialstwa, żadną zbrodnią okupanta nie ujdzie bezkarnie.

Na zakończenie Witold Jaroński złożył hołd pamięci poległych bojowników.

Następnie wygłosił referat sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko. Część oficjalną akademii zakończyło odegranie Międzynarodówki.

Część artystyczna akademii składała się z montażu literacko-muzycznego utworów poetyckich związanych z walką o wyzwolenie oraz z poezji rewolucyjnej.

(SKRÓT REFERATU ZENONA KLISZKO ZAMIESZCZAMY NA STRONIE 2.)

Problemy pracy kulturalno-oświatowej wśród mniejszości narodowych

WARSZAWA (PAP)

Komisja KC PZPR do spraw narodowościowych omówiła zagadnienie dalszego rozwoju pracy kulturalno-oświatowej i wychowania fizycznego wśród mniejszości narodowych w Polsce. W obradach komisji wzięli udział również przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki, Ministerstwa Oświaty, radia, filmu oraz szeregu zainteresowanych organizacji społecznych i kulturalnych.

W dyskusji stwierdzono, że dotychczasowa praca kulturalno-oświatowa wśród mniejszości narodowych jest niedostateczna. Rodzi to wśród mniejszości niezdrowe tendencje izolowania się od reszty ludności. Tolerowanie tendencji separatystycznych — podkreślano w czasie obrad komisji — będzie przysłowiową wodą na młyn nacjonalistycznych i zacofanych elementów zarówno w społeczeństwie polskim, jak i wśród mniejszości narodowych. W związku z tym wysunięty został postulat wydawania czasopisma w języku polskim informującego o życiu mniejszości narodowych w naszym kraju.

Komisja wysunęła szereg szczegółowych wniosków mających na celu zwiększenie udziału różnych instytucji i organizacji w pracy kulturalno-oświatowej wśród mniejszości narodowych. M. in. zwrócono uwagę na potrzebę zorganizowania teatrów białoruskiego i ukraińskiego. Ponadto w roku przyszłym mają powstać przenośne wystawy twórczości ludowej Ukraińców, Białorusinów, Litwinów, Słowaków i Czechów. Rozszerzona zostanie sieć szkół i kursów zaocznych dla dorosłych i młodzieży poza szkolnej, które umożliwią uzupełnienie wykształcenia i lepsze opanowanie języka polskiego i czystego. Rozgłoszenie regionalne PR i radiowęży znajdującej się na terenach zamieszkałych przez większe skupiska ludności należące do mniejszości narodowych będą nadawały lokalne audycje w ich językach.

Kontrola MZA-B

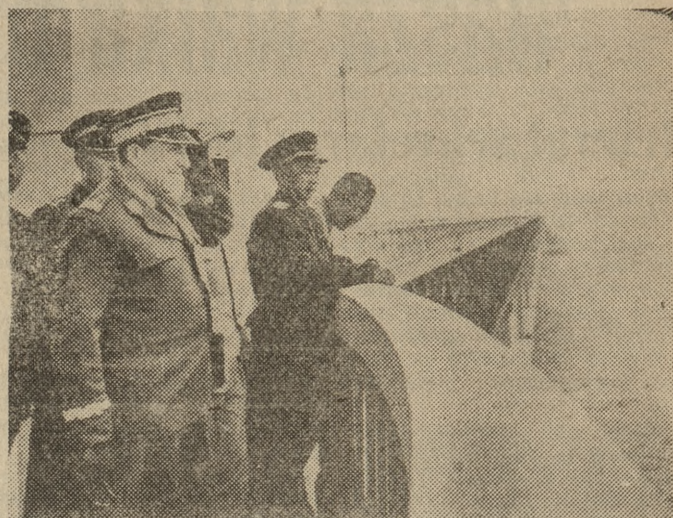
(Inf. wł.)

Od kilku dni przebywa w Poznaniu ekipa Ministerstwa Kontroli Państwowej z Warszawy, której zadaniem jest szczegółowa analiza działalności Miejskiego Zarządu Architektoniczno-Budowlanego w Poznaniu. Kontrola dotyczy całej działalności MZA-B, a szczególnie związanej z tym sprawą parku kultury i dokumentacji, Miejskiej Komisji Urbanistyki itp.

Przedstawiciele MKP proszą wszystkich zainteresowanych, którzy mogą swymi informacjami przyczynić się do pogłębienia kontroli, aby zgłaszali się w gmachu PMRN przy Armii Czerwonej, pok. nr 219 codziennie w godz. od 9—15.

Przyjmowani będą także interesanci w sprawach o charakterze zażalen.

Przyjacielska wizyta



Minister obrony narodowej, gen. broni M. Spychalski oraz towarzyszące mu osoby na nowym moście wiodącym przez Jangtse w Wuham. Fot. — CAF

W Belgradzie ogłoszono:

Jugosławia uznaje formalnie NRD Oba państwa wymienią przedstawicieli dyplomatycznych

BELGRAD (PAP)

We wtorek ogłoszony został w Belgradzie komunikat o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między Jugosławią a Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Komunikat stwierdza, że oba rządy w wyniku wymiany pism między premierem NRD Otto Grotewohlem z 21 sierpnia br.

Nowomianowany ambasador Albanii przybył do Polski

WARSZAWA (PAP)

15 bm. przybył do Warszawy nowomianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Ludowej Republiki Albanii w Polsce — Musin Kroi, witany na Dworcu Głównym przez dyrektora protokołu dyplomatycznego MSZ — ministra pełnomocnego Edwarda Bartola oraz członków ambasady albańskiej z chargé d'affaires a. i. Skeenderem Hajro na czele.

i prezydentem FLRJ Józefem Tito z 3 października br. postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne i wymienić przedstawicieli dyplomatycznych w randze posłów. Rozmowy w tej sprawie między przedstawicielami obu rządów odbyły się w Belgradzie 10 października br.

Ogłoszona została również deklaracja jugosłowiańskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, która stwierdza:

Narody Jugosławii nauczone doświadczeniami przeszłości a zwłaszcza dwóch wojen światowych są żywotnie zainteresowane w tym, by kwestia niemiecka została rozwiązana w sposób demokratyczny i bez uszczerbku dla sprawy pokoju.

Jest faktem, że podział Niemiec, spowodowany przez decyzje wielkich mocarstw pod koniec wojny, doprowadził do ukształtowania się dwóch państw niemieckich, które w swym dalszym rozwoju konstytuowały się również formalnie.

Z biegiem lat istnienie dwóch państw niemieckich wytworzyło sytuację, w której wszelkie naruszenie rozwiązania kwestii niemieckiej z zewnątrz wywołałoby nieuchronnie poważne przesunięcia w samych Niemczech. Tego rodzaju przesunięcia wywołałyby również nieuchronnie reperkusje i komplikacje międzynarodowe.

Sily zewnętrzne, rzecz jasna, a przede wszystkim wielkie mocarstwa, ponoszą dziś również wielką odpowiedzialność za rozwiązanie kwestii niemieckiej. Jednakże w wytworzonej sytuacji mogą one jedynie wspomóc w rozwiązaniu, główna natomiast rola przypada obu państwom niemieckim, narodowi niemieckiemu.

Takie stanowisko prowadzi logicznie do wniosku, że byłoby pożyteczne dla pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej, gdyby kraje trzecie uznały oba państwa niemieckie i nawiązały z nimi również normalne stosunki międzynarodowe.

Wychodząc z tego założenia rząd Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii postanowił uznać formalnie rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej, którego istnienie nie ufaż już de facto, i nawiązać z nim regularne stosunki dyplomatyczne.

Rząd jugosłowiański jest przekonany, iż podjęty przezeń krok, przyczynia się do rozwoju stosunków międzynarodowych. Przyczynia się on do złagodzenia zimnej wojny, jaka toczy się obecnie wokół kwestii niemieckiej, i w następstwie tego stanowi również wkład do ogólnego złagodzenia na płaszczyźnie Wschodem a Zachodem. Rząd jugosłowiański jest przekonany również, iż w tym kierunku należy szukać rozwiązania problemów bezpieczeństwa europejskiego — bezpieczeństwa, w którym obie części Niemiec powinny również odgrywać doniosłą rolę.

Prace nad dziejami nauczycielstwa

WARSZAWA (Inf. wł.)

Związek Nauczycielstwa Polskiego zainicjował prace nad historią szkolnictwa i nauczycielstwa w okresie ostatniej wojny światowej. W Warszawie powołano w tym celu specjalny komitet, do którego zaproszono na przewodniczącego — marszałka Sejmu Czesława Wycecha. W skład komitetu wchodzi ponadto: prezes ZNP dr Teofil Wojewski, doc. dr Tadeusz Pasierbiński i red. Stanisław Kwiatkowski. (K. Rzem.)

Ministerstwo Kontroli w sprawie drzewa

WARSZAWA (Inf. wł.)

Ministerstwo Kontroli Państwowej przygotowuje obecnie materiały dotyczące sposobu realizacji przez poszczególne resorty gospodarki narodowej znanej uchwały rządu z 1956 roku o wzmożeniu oszczędności materiałów drzewnych oraz właściwym gospodarowaniu drzewem. (K. Rzem.)

Dobre wieści z PKP...

WARSZAWA (PAP)

Od 7 bm. rozpoczęły się na PKP masowe przewozy buraków. Jak informują w Ministerstwie Komunikacji, przewozy te przebiegają bardzo sprawnie i plany przewozowe są wysoko przekraczane — np. pomiędzy 7 a 14 bm. przekroczone je o 25 proc.

...i cukrowni

Do 15 bm. przemysł cukrowniczy dostarczył już ponad 111 tys. ton cukru z tegorocznej kampanii.

Zgodnie z planem, do 10 bm. wszystkie cukrownie w kraju przystąpiły do produkcji i obecnie pracują już pełną parą. Ponad 80 proc. cukrowni znacznie przyspieszyło ustalony termin rozpoczęcia kampanii.

Nasza walka o suwerenną i socjalistyczną Polskę

Referat sekretarza KC PZPR - Z. Kliszki na akademii w rocznicę stracenia 50 polskich patriotów

Piętnaście lat temu, 16 października 1942 roku, w pięciu punktach Warszawy zostały wystawione szubienice. Kaci hitlerowscy wywieśli z lochów gestapo i dokonali publicznej egzekucji przez powieszenie 50 polskich patriotów, komunistów, peperowców.

Wśród 50 powieszonych działaczy niepodległościowych było 35 działaczy Polskiej Partii Robotniczej, 2 działaczy ugrupowania polskich socjalistów, 3 działaczy delegatury rządu i AK, pozostali zaś o nie ustalonej jeszcze przynależności organizacyjnej.

To zmasowane uderzenie w szeregi Polskiej Partii Robotniczej i bojowników antyfaszystowskiego podziemia miało posłać przesłanie w szeregi walczących, zastraszyć ludność Warszawy, powstrzymać rozwijającą się walkę narodowo-wyzwoleńczą. Nadzieje hitlerowskiego okupanta okazały się pienne.

Nie ma rehabilitacji polityki katastrof narodowych

Żadne ugrupowanie, żaden z polityków nie próbował dotrzeć do najistotniejszych źródeł klęski wrześniowej.

Z przykrością, a jednocześnie nie bez zdumienia trzeba stwierdzić, że jeszcze dziś znajdują się tacy, którzy podejmują na nowo próby rehabilitacji polityki zdrady i katastrof narodowych. Pan Paweł Jasienica na przykład, nadużywając swobody dyskusji w naszym kraju, występuje w roli adwokata polityki Becka i Piłsudskiego, usiłując przekonać czytelników czasopism literackich, że za klęskę wrześniową nie są odpowiedzialni członkowie przywódcy sanacji. Z jakich to źródeł czerpie on natchnienie do tak rewelacyjnych wniosków? Okazuje się, że są to opracowania niemieckich profesorów-rewizjonistów.

W tym miejscu należy jeszcze raz przypomnieć, że nie zgadzamy się na rehabilitację polityki zdrady i katastrof narodowych, że proces demokratyzacji socjalistycznej

Komuniści polscy zawsze wierni swemu narodowi i międzynarodowemu ruchowi robotniczemu

Lata 1938—1941 od rozwiązania KPP w połowie 1938 r. do momentu utworzenia PPR były dla każdego polskiego komunisty okresem wielkiej próby jego rewolucyjności i patriotyzmu. Decyzję o rozwiązaniu partii polscy komuniści przyjęli z uczuciem bólu i gorczy. Górowały jednak poczucie i świadomość odpowiedzialności za losy polskiego i międzynarodowego ruchu rewolucyjnego. Rzadkie były wypadki załamania czy stacjonowania na pozycje renegactwa.

Patrząc dzisiaj wstecz na te najcięższe dla nas chwile, możemy z dumą stwierdzić, że polscy komuniści pozostali wierni idei komunizmu i sprawie międzynarodowego ruchu robotniczego oraz żywotnym interesom narodu polskiego.

Kiedy groźba najazdu hitlerowskiego zawisła nad krajem, kilka tysięcy komunistów, przebywających w więzieniach sanacyjnych, zgłosiło gotowość czynnej walki z hitlerowcami w szeregach regularnej armii. Rząd sanacyjny odrzucił tę propozycję. Podczas wojny administracja więzienna, ewakuując się, zwalniała jedynie przestępców kryminalnych. Więźniowie polityczni zaś, aby nie dostać się w łapy wroga, siłą torowali sobie drogę poza mury więzienia i stawali natychmiast do walki z Niemcami.

Już od pierwszych dni okupacji hitlerowskiej zaczęły or-

Narodziny polskiej drogi do socjalizmu

Jest rzeczą znaną, że w poszukiwaniu najwłaściwszych rozwiązań polscy ko-

muści w kraju dochodzili do podobnych przemyśleń i wniosków, co nasi towarzysze

W wydarzeniach październikowych 1942 roku wykazały, że Polska Partia Robotnicza wysuwała się na czoło w walce wyzwolenczej narodu. Zrozumiałe, że przeciwko niej okupant hitlerowski, kierował swe główne ataki.

Co decydowało o rosnących

wpływach i znaczeniu Polskiej Partii Robotniczej w walce wyzwolenczej?

Nie była to jeszcze jej liczebność ani aktualny zasięg oddziaływania, ale przede wszystkim jej program polityczny i społeczny oraz nieugięta wola realizacji tego programu.

PPR powstała w okresie szczególnym, w momencie zwrotnym w dziejach nie tylko narodu polskiego, lecz całej ludzkości.

Klęska wrześniowa 1939 r. otwierała jedną z najtragiczniejszych kart w historii narodu polskiego — okres okupacji niemieckiej na ziemiach polskich.

nej nie oznaczał i nie może oznaczać wolności podpalania wspólnego domu.

W dalszym ciągu mówca stwierdza, że liberalno-burżuazyjne partie, wykorzystując fakt całkowitej kompromitacji sanacji w oczach społeczeństwa, przyjęły w czasie wojny ster rządów na emigracji i kierownictwo życia politycznego kraju. Pierwszy rząd emigracyjny gen. Sikorskiego mimo oficjalnego odwołania się od polityki i ludzi sanacji uznał za legalną podstawę swego istnienia faszystowską konstytucję kwietniową z 1935 r. Jednocześnie burżuazyjne ugrupowania i stronnictwa przystąpiły do zorganizowania odrębnych oddziałów zbrojnych — Stronnictwo Ludowe utworzyło Bataliony Chłopskie, endecja — Narodową Organizację Wojskową, prawica PPS — wuerenowską Gwardię Ludową, a grupa zawodowych oficerów — Związek Walki Zbrojnej.

W tym układzie sił politycznych zabrakło partii klasy robotniczej, partii marksistowsko-leninowskiej. W konspiracji działali jednak polscy komuniści, powstawały lewicowe, antyfaszystowskie organizacje polityczne i wojskowe.

W tym układzie sił politycznych zabrakło partii klasy robotniczej, partii marksistowsko-leninowskiej. W konspiracji działali jednak polscy komuniści, powstawały lewicowe, antyfaszystowskie organizacje polityczne i wojskowe.

głównym ośrodkiem konspiracyjnym ruchu antyfaszystowskiego i niepodległościowego była Warszawa. KPP-owcy stolicy utworzyli organizację „Młot i Sierp”. Powstała jesienią 1939 r. organizacja ta w roku 1941 działalnością swą objęła tereny województw warszawskiego, kieleckiego, lubelskiego, rzeszowskiego, a także Górnego Śląska.

Najpoważniejszą organizacją komunistyczną ruchu oporu na terenie Warszawy był Związek Walki Wyzwoleńczej. Powstał on z inicjatywy przedwojennych „ciółców”, którzy w krótkim czasie nawiązali kontakty ze środowiskami robotniczymi. W końcu czerwca 1941 r. wybrane zostało kierownictwo warszawskiej organizacji. W skład jej weszli: Marian Spychalski, Jerzy Albrecht, Zygmunt Jarosz, Władysław Buczyński i Bortkiewicz.

ZWW powołał do życia swą organizację wojskową, której dowództwo objął Marian Spychalski.

KPP-owcy/rozwijali działalność konspiracyjną także na terenach włączonych do Rzeszy. W Łodzi np. istniała silna organizacja pod nazwą Front Walki o Naszą i Waszą Wolność oraz będąca pod jej ideowym wpływem grupa młodych „Promieniści”. W Poznaniu działała dość liczna organizacja, która przyjęła nazwę „Komunistyczna Partia Polski”.

15 bm., w przededniu 15 rocznicy stracenia przez hitlerowskiego okupanta 50 patriotów polskich, walczących pod sztandarami PPR o wolność Ojczyzny, w czasie uroczystej akademii w Warszawie wygłosił referat sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko. Poniżej zamieszczamy obszerny skrót tego referatu.

znajdujący się na emigracji, w Związku Radzieckim.

Obok stanowisk słusznych i konsekwentnie marksistowskich dochodziły również do głosu tendencje sekiarskie i dogmatyczne. Tak np. podczas dyskusji na temat rozwiązań ustrojowych w odrodzonej Polsce, niektórym komunistom trudno było zrozumieć i pogodzić się z tym, że w Polsce może być inna forma dyktatury proletariatu niż ją ma republika radziecka.

Każdą próbę poszukiwania polskiej drogi do socjalizmu traktowali oni jako odstępstwo od zasad marksizmu.

PPR została stworzona dzięki wspólnemu wysiłkowi teoretycznemu i organizacyjnemu polskich komunistów, zarówno tych, którzy działali na terenie Związku Radzieckiego i w grudniu 1941 r. skierowali do Polski grupę działaczy z Marcelem Nowotką na czele, jak i tych towarzyszy, którzy walczyli w kraju.

Powstanie Polskiej Partii Robotniczej zapoczątkowało nowy etap w rozwoju polskiego ruchu robotniczego i wyzwolenczej walki naszego narodu.

W swej deklaracji programowej „O co walczymy” — partia wysuwała jako naczelne hasło — walkę o Polskę demokratyczną, przy czym w odróżnieniu od stronnictw obozu londyńskiego, które również wypowiadały się za demokrację, podkreślała, że mierzonymi demokratyzmu musi być przede wszystkim jak najszerszy, jak najaktywniejszy udział mas pracujących na czele z klasą robotniczą w rządzeniu krajem, że wolność i demokracja dla ludu muszą być realizowane rękami i wysiłkiem samego ludu.

PPR jako jedyna partia podziemia rozwijała koncepcję Polski rzeczywiście niepodległej i narodowo jednolitej, tj. Polski obejmującej odwieczne ziemie polskie na zachodzie i nad Bałtykiem, przemocą germanizowane w ciągu wieków, wypowiadając się jednocześnie za demokratycznym, postępowym rozwiązaniem sprawy granic wschodnich na zasadzie prawa do samookreślenia narodów ukraińskiego i białoruskiego.

Kreśląc ten program walki narodowo-wyzwoleńczej — przeobrażenia politycznych i ekonomicznych w Polsce wyzwolonej, PPR wskazywała, że przeobrażenia te stanowią podstawę do pokojowego przejścia klasy robotniczej, na czele mas pracujących, w ramach państwa ludowo-demokratycznego, do socjalizmu.

Była to pierwsza śmiała próba nakreślenia etapów naszej rewolucji, nakreślenia polskiej drogi do socjalizmu.

Do analogicznych wniosków dochodzili teoretyczna myśl komunistów polskich działających w ZSRR, co znalazło zwłaszcza wyraz w pracach Alfreda Lampego, publikowanych w „Wolnej Polsce” — organie ZPP.

Kierując się jedynie słusznym programem politycznym, PPR organizowała swe oddziały zbrojne.

Pod koniec 1942 roku partia poniosła ciężką stratę. Zginął na posterunku sekretarz generalny Komitetu Centralnego tow. Marceł Nowotko. Komisja partyjna, pod przewodnictwem tow. Dura-cza ustaliła bezspornie, że Nowotko zastrzelony został przez Molotowa. Nie ustalono natomiast, z jakich pobudek i motywów dokonał on tej potwornej zbrodni.

Na stanowisko sekretarza generalnego Komitetu Centralnego PPR powołał tow. Pawła Findera.

Na przełomie 1942/43 roku na froncie wschodnim zaszły wydarzenia, które zapoczątkowały nowy etap wojny.

Coraz częściej zaczęły rozbrzmiewać żądania rozwinięcia szerokiej ogólnonarodo-

wej walki partyzanckiej z Niemcami.

Polska Partia Robotnicza prawidłowo oceniła sytuację i wniosła o zmianę taktyki. Wyrazem tej zmiany, napisał tow. Wiesław, w dniu 15 stycznia 1943 r. w „Trybunie” — w którym złożyła propozycję, że w ramach wszystkich sił spracowanych do walki z okupantem.

W liście tym KC PPR oświadczył między innymi:

„...My — Polska Partia Robotnicza, najmłodsza partia Polski podziemnej — walkę tę podjęliśmy i prowadziliśmy ją konsekwentnie i nieubłagane w miarę naszych sił i środków. Wyciągaliśmy i wyciągamy rękę do partii politycznych Polski podziemnej dla wspólnej pracy, dla wspólnego organizowania walki całego narodu polskiego z okupantem hitlerowskim.”

KC PPR upoważnił delegację pod kierownictwem tow. Wiesława do przeprowadzenia bezpośrednich rozmów z delegaturą, które toczyły się w Warszawie w ciągu stycznia i lutego 1943 r. Rozmowy te nie doprowadziły do pozytywnych rezultatów.

Sprzeczność ideologii AK z naszymi interesami narodowymi

W pierwszej fazie dyskusji nad problemem AK chodziło o moralną i osobistą rehabilitację masy żołnierskiej AK, o broniących warszawskich barykad, uczestników walk sabotażowych i partyzanckich, którzy przelewali krew w walce z hitlerowskim najeźdźcą, a w odrodzonej Polsce brali udział w odbudowie kraju, dziś zaś uczestniczą w budowie socjalizmu.

W przeszłości ludziom tym wyrządzano nieraz krzywdę moralną i materialną tylko dlatego, że w latach okupacji należeli do AK.

To należy już do bezpowrotnej przeszłości.

W ciągu dwóch minionych lat skrzywdzonym moralnie udzielono pełnej satysfakcji.

A jednak problem AK podnoszony jest nadal, o co więc chodzi?

Chodzi tu wyraźnie o rehabilitację ideologii dowództwa AK, o rehabilitację polityki antyludowej i antyradzieckiej. Polityki katastrof narodowych. Wysuwa się tezę, że zaufanie „dołom” do „góry” AK-owskiej oparte było o je-

KRN — demokratycznym frontem narodowym

Wobec bliskiej perspektywy wyzwolenia Polski w związku z rozwojem ofensywy Armii Radzieckiej, przy potężnej pomocy w kraju, a jednocześnie wobec awanturniczej i reakcyjnej polityki rządu emigracyjnego, który zerwał stosunki ze Związkiem Radzieckim — PPR doszła do przekonania, że nadszedł czas wyłonienia spośród wszystkich środków demokratycznych i patriotycznych reprezentacji politycznej, która objęłaby kierownictwo walką narodu o niepodległość i walką mas pracujących o władzę ludu.

Kierownictwo PPR podjęło z KC RPPS i z lewicowymi działaczami SL rozmowy w sprawie wyłonienia wspólnej krajowej reprezentacji politycznej.

W tym okresie spadła na partię ciężka cios — w listopadzie 1943 roku aresztowany został sekretarz generalny KC tow. Paweł Finder wraz z członkiem KC tow. Małgorzatą Fornalską. Jednakże partia niezachwianie kontynuowała swą działalność, a ster kierownictwa partyjnego objął wybrany na sekretarza generalnego — tow. Gomulka-Wiesław.

Z inicjatywy PPR w noc sylwestrową z 1943 na 1944 r.

Delegatura odrzuciła postulat PPR wyrzeczenia się konstytucji sanacyjnej z 1935 roku, nie godziła się na wspólne dowództwo formacji zbrojnych, natomiast żądała od PPR oświadczenia, że nie ma nic wspólnego z międzynarodowym ruchem robotniczym, co było prowokacją, zmierzającą do stordowania wspólnego frontu walki antyhitlerowskiej w skali krajowej i międzynarodowej.

Na spotęgowaną antyhitlerowską walkę zbrojną PPR i Gwardii Ludowej reakcja polska odpowiadała coraz ostrzejszymi atakami przeciw PPR i wszystkim siłom lewicowym i demokratycznym. Bestialski bratobójczy mord dokonany przez NSZ na 30 osobowym oddziale Gwardii Ludowej pod Borowem w sierpniu 1943 roku — miał na celu nie tylko fizyczne tępienie PPR-owców, miał on zarazem sterroryzować elementy demokratyczne w SL i RPPS, w Batalionach Chłopskich i AK i odstraszyć je od współdziałania z PPR.

Opinia polska potępiła zbrodnię NSZ, nawet dowódca AK, Bor-Komorowski, musiał się od niej formalnie odciąć. Nie przeszkodziło to mu jednak w kilka miesięcy później w specjalnym rozkazie wcielającym NSZ do Armii Krajowej wyrazić przekonanie, że NSZ-owcy wnoszą „wartościowy wkład ideowy do Armii Krajowej”.

Jest to świadomy fałsz. Nie było przecież jednocy nawet w Głównej Komendzie. Likwidowano ludzi tej Komendy posadzonego o sympatie do komunizmu. Likwidowano ich bezpośrednio, bądź przez haniebne denuncjacje do gestapo. Przemleczka się lub zamazuje podstawowe założenia ideologii AK-owskiej w postaci teorii „dwóch wrogów”, która musiała doprowadzić na terenach wyzwolonych do „zakonspirowanego drugiego rzutu AK”, a wreszcie do utworzenia organizacji „NIE” i „WIN”.

Nikt kto ma interesy narodu na względzie, nie może się zgodzić na rehabilitację reakcyjnej ideologii i polityki, które tyle szkód wyrządziły narodowi. Nie tylko nie można jej rehabilitować, należy je potępić i odrzucić, tak jak potępiła je i odrzuciła historia.

KRN — demokratycznym frontem narodowym

Wobec bliskiej perspektywy wyzwolenia Polski w związku z rozwojem ofensywy Armii Radzieckiej, przy potężnej pomocy w kraju, a jednocześnie wobec awanturniczej i reakcyjnej polityki rządu emigracyjnego, który zerwał stosunki ze Związkiem Radzieckim — PPR doszła do przekonania, że nadszedł czas wyłonienia spośród wszystkich środków demokratycznych i patriotycznych reprezentacji politycznej, która objęłaby kierownictwo walką narodu o niepodległość i walką mas pracujących o władzę ludu.

Kierownictwo PPR podjęło z KC RPPS i z lewicowymi działaczami SL rozmowy w sprawie wyłonienia wspólnej krajowej reprezentacji politycznej.

W tym okresie spadła na partię ciężka cios — w listopadzie 1943 roku aresztowany został sekretarz generalny KC tow. Paweł Finder wraz z członkiem KC tow. Małgorzatą Fornalską. Jednakże partia niezachwianie kontynuowała swą działalność, a ster kierownictwa partyjnego objął wybrany na sekretarza generalnego — tow. Gomulka-Wiesław.

Z inicjatywy PPR w noc sylwestrową z 1943 na 1944 r.

Wszystko to wywołuje ferment w obozie londyńskim, silne wahania we wszystkich należących doń organizacjach.

Krajowa Rada Narodowa powołuje Armię Ludową, w której skład wchodzi: oddziały GL — stanowiące podstawowy jej trzon, oddziały ZWM, milicja RPPS, szereg oddziałów BCH i AK.

Awanturniczość kampanii antyradzieckiej w ocenie Churchilla

Powstanie KRN wywołało zamieszanie w obozie reakcyjnym. Rząd emigracyjny i jego organa w kraju wzmacniają kampanię przeciwko PPR i wszystkim siłom postępowym. Równocześnie starają się one wszelkimi środkami wzmocnić kampanię antyradziecką, spekulując przy tym na „antybołszewizmie” najbardziej reakcyjnych kół na Zachodzie. Nie liczą się one ani z interesami Polski, ani z elementarnymi zasadami realizmu politycznego.

Awanturniczość tej polityki stała się nawet przedmiotem krytyki zachodniej burżuazji. Oto, jak oceniał ją Churchill w rozmowie z Mikołajczykiem podczas pobytu w Moskwie w 1944 r.:

„Niedawno rozmawiałem z waszym generałem Andersem i on wydaje się żywić nadzieję, że po klęsce Niemiec sojusznicy następnego podbiją Rosję. To jest szaleństwo. Rosjan nie można podbić... W waszym uporze nie widzę co ryzykujecie... Opowieści o całym światu, jak bardzo jesteście nierozumni. Pragniecie rozpętać wojnę, która pochłonie 25 milionów ludzi... Wy nie jesteście rządem, jesteście ludźmi zatwardziałymi, którzy chcą zniszczyć Europę. Pozostawcie waszym własnym kłopotom. Nie macie poczucia odpowiedzialności, jeżeli chcecie porazić wasz naród i naród w kraju. Jesteście obojętni wobec jego cierpień. Macie na względzie tylko nędzne, małostkowe, samolubne interesy... Wasze argumenty stają się po prostu kryminalną próbą rozbić porozumienie między aliantami przy pomocy liberum veto. Jest to tchórzostwo z waszej strony. Jeżeli chcecie podbić Rosję — pozwólcmy wam pójść samym. Was należy osadzić w zakładzie dla wariatów.”

Bieg wydarzeń na frontach wojny i w walczącym kraju coraz dobitniej wykazywał zupełne bankructwo polityki tzw. obozu londyńskiego. Historia przyniosła rację Polskiej Partii Robotniczej.

W wyniku zwycięskiej ofensywy Armii Radzieckiej i Ludowego Wojska Polskiego kraj nasz został wyzwolony spod okupacji hitlerowskiej.

W lipcu 1944 r. powstał pierwszy rząd ludowy, wyłoniony przez Krajową Radę Narodową.

Zwycięska działalność Polskiej Partii Robotniczej uwarunkowana była nie tylko jej słuszną linią polityczną. O zwycięstwach i sukcesach decydowali żywi ludzie, decydowała idea — organizacyjna, jednolitość szeregów partyjnych, żelazna dyscyplina, której świadomie poddawali się wszyscy członkowie partii, ofiarność i poświęcenie, hart ideowy i czystość moralna, głęboki patriotyzm i poczucie solidarności, wzajemne zaufanie i szacunek, skromność i prostota członków partii, ich rzeczywista więź z masami.

Dzisiaj myśli nasze i uczucia zwracają się ku tysiącom działaczy, poległych w walce o wolną, niepodległą i socjalistyczną Polskę. Ich krew i życie cementowały jedność działania wszystkich żywych, patriotycznych sił ludowych w szerokiej antyhitlerowskiej froncie narodowym, pobudzały do bezkompromisowej ofiarnej walki z okupantem, stanowiły wielki beczenny wkład w dzieło wyzwolenia narodowego i społecznego, w dzieło utrwalenia niepodległości i suwerenności naszego narodu.

Jeden autoskuter dziennie produkuje fachowcy śląscy

Niezależnie od zasadniczej produkcji Zakłady Wytwarzające Urządzenia Sygnalizacyjne w Katowicach podjęły w ramach produkcji ubocznej montaż samochodów małolitrażowych, tak poszukiwanych obecnie na rynku krajowym.

Są to autoskutery trzykołowe o silniku 300 cm³, osiągające szybkość 60 km na godzinę przy zużyciu paliwa 3,5 litra na 100 km. Autoskuter jest samochodem otwartym, dwumiejscowym, posiadającym napęd na tylne koło, opony 440×10 oraz normalne oświetlenie samochodowe. Hamulec nożny obejmuje 3 koła, zaś hamulec ręczny koło tylne. Autoskuter ma 2,3 m długości i 1,4 m szerokości. Jest to pojazd mały i lekki, służący do dojazdów do pracy oraz do wycieczek nieprzekraczających 200 km. Nadaje się również dla dojazdów terenowych na drogach zaniedbanych.

Wytwórnia przy ich produkcji stosuje metodę kooperacji. Karoserię metalową wyrabia huta „Śilesia” w Rybniku, opony wytwórnia w Dębicy, zaś rury do konstrukcji podwozia huta „Sosnowiec”. Montaż oraz wyposażenie elektryczne i świetlne wykonują na miejscu Zakłady Wytwarzające Urządzenia Sygnalizacyjne. Przy produkcji samochodów nie zaangażowano kredytów państwowych, lecz uruchomiono samodzielny oddział rozliczający się z fabryką.

Konstruktor samochodu jest inż. Józef Przybylski, wykładowca Technikum w Bytomiu. Po przeprowadzeniu jazdy próbnych wytwórnia przystępuje obecnie do produkcji na razie jednego autoskutera dziennie, w grudniu natomiast wykonana zostanie seria próbna w ilości 50 sztuk.

Cena autoskutera wynosi 35 proc. ceny najtańszego krajowego samochodu „Mikrus”, a jest cztery razy niższa od popularnych tanich samochodów zagranicznych. Autoskuter śląski — dzięki swym zaletom — wzbudził duże zainteresowanie w całym kraju, czego dowodem liczne zamówienia wpływające do fabryki. (ZAP)

„Bydgoski eksperyment“

(Inf. wł.)

Na łamach prasy toczyła się od dawna dyskusja (w której i „Głos” brał udział) na temat usprawnienia skupu żywności przez wyeliminowanie lub co najmniej skrócenie kosztownego łańcucha pośrednictwa. Zgodny na ogół postulat prasy brzmiał: Skoro Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” faktycznie skupują żywność bezpośrednio od rolników, to powinny go dostarczać wprost do zakładów przemysłu mięsnego. Wtedy pomiędzy hodowcami trzody chlewnej i bydła, a konsumentami mięsa i tuszów będzie tylko jeden pośrednik, co musi wpłynąć w znacznym stopniu na obniżenie kosztów i zwiększenie akumulacji, a w dalszej perspektywie i na obniżenie ceny detalicznej. Takiego rozwiązania domagali się również chłopcy na wielu zjazdach i zebraniach, widząc w tym większe możliwości kontroli społecznej przy skupie.

Na skutek tych dyskusji i postulatów powstał „bydgoski eksperyment” wprowadzony od 1 października br. rozporządzeniem Rady Ministrów. Polega on na tym, że w powiatach Toruń i Wąbrzeźno powierzono wyłącznie GS skupowanie żywności dla Zakładów Mięsnych i zlikwidowano wszystkie instytucje pośredniczące. Zakłady Mięsne własnym taborem zabierają z punktów skupu wszystkie zakupione przez GS sztuki lub wydają dyspozycje wysyłki wagonowej do innych miejscowości.

Dwutygodniowe doświadczenie nie wykazało już znacznych oszczędności i udogodnień dla rolników. Eksperyment będzie trwał do końca roku i jeżeli wypadnie pomyślnie — nowe zasady obrotu żywności wprowadzi się w całym kraju. (Kd)



W jesienią, stonczny dzień...

CAF — Fot. Czarnogórski

Akcje i dywidendy środkiem mobilizacji załóg

Czy powstanie w Polsce państwowy koncern?

Ostatnio coraz częściej mówi się w kołach gospodarczych o koncepcji stworzenia w resorcie budownictwa pierwszego państwowego koncernu. Byłoby to koncern budowy elektrowni. Projekt ten powstał w toku dyskusji grup fachowców na temat kształtowania się praktycznych form nowego modelu gospodarczego — głównie budownictwa. Redaktor gospodarczy PAP zwrócił się do jednego z głównych autorów tego projektu, wybitnego specjalisty w dziedzinie budownictwa — mgr. inż. Michała Rojowskiego, z prośbą o poinformowanie o szczegółach projektu.

Dynamiczny rozwój w Polsce przemysłu i transportu wymaga w perspektywicznych opracowaniach przewidywania rocznego przyrostu mocy przemysłu energetycznego w 1965 roku rzędu 700 do 1100 MW. W latach 1965 do 1970 przyrost mocy ma już wynieść od 1100 do 1800 MW rocznie. W tym stanie rzeczy budownictwo energetyczne w kraju wymaga podjęcia już dziś przemyślanej decyzji stworzenia takich warunków organizacyjnych, które by zapewniły właściwy rozwój tego budownictwa.

Projekt utworzenia koncernu powstał w łonie istniejącej międzyresortowej Komisji do Spraw Postępu Technicznego Budownictwa Energetycznego. Konkretny projekt w sprawie koncernu „Państwowe Budownictwo Energetyczne” przesłany już został do opinii i decyzji władz ministerialnych i rządu.

— Jak proponuje wnoszący projekt koncernu?

— Koncern byłby samodzielną organizacją, posiadającą pełne możliwości swobodnego działania gospodarczego. Koncern — czyli organizacja samodzielnego przedsiębiorstwa pracujących dla zaspokojenia potrzeb określonych gałęzi gospodarki — skupiałby przedsiębiorstwa projektujące, budujące i produkujące wyłącznie dla celów, dla których został stworzony. Przedsiębiorstwa produkujące całkowicie na potrzeby koncernu byłyby z nim związane ściślej (przedsiębiorstwa własne), inne stałby (przedsiębiorstwa kooperacyjne), inne jeszcze pracowałyby dla koncernu tylko na doraźne indywidualne zlecenia.

Jasne jest, że udział przedsiębiorstwa w koncernie stanowi pewnego rodzaju uszczuplenie jego samodzielności. Jest to jednak uszczuplenie niewiele mające wspólnego z dotychczasowym ich kreowaniem. Koncern określa co i kiedy ma być zrobione i na tym polega jego „władza” w stosunku do przedsiębiorstwa — nie narusza natomiast samodzielności przed-

siębiorstwa w zakresie dróg osiągnięcia celu.

Czy stworzenie koncernu nie będzie jedynie nowym „ustawieniem” centralnych zarządów, przemalowaniem szyldu, które nie wywrze trwałego wpływu na naszą gospodarkę?

— Społeczna ocena działalności koncernu państwowego zależałaby od jego wyników w zakresie postępu technicznego i potania produkcji oraz współzawodnictwa z osiągnięciami światowymi w tej dziedzinie. Koncern zgromadził wszystkich specjalistów, mających coś w tej dziedzinie do powiedzenia: naukowców, praktyków, wytwórców. Gwarantować to będzie, że zadania, jakie postawi im państwo, będą należycie wykonywane — bez względu na ich tonami okólników, ze szczegółowymi przepisami i „recepturą” postępowania w każdej okoliczności.

Dotychczasowy system planowania w szeregu przypadków nie spełnia swego zadania. Mnogość wskaźników centralnie planowanych hamuje i opóźnia tworzącą samodzielność przedsiębiorstw. Rola wykonawcy i inwestora jest dzisiaj tak zafatygowana, że gdy elektrownia nie jest w terminie oddana do eksploatacji — to sprawy nie ma. W warunkach koncernu, gdzie wytwórca na przykład kotła energetycznego będzie „własnoręcznie” montował w elektrowni, nie znajdzie możliwości nieuchwycenia winnego usterek w wybudowanym agregacie, które są przyczyną milionowych strat.

— Jak wyglądałyby stosunki między państwem a koncernem?

— Koncern odpowiada całkowicie za wykonanie zleconej budowy, łącznie z jej zaprojektowaniem i wyposażeniem. Rola inwestora, którym byłby odpowiedni resort, sprowadzałaby się jedynie do określenia jego lokalizacji, mocy oraz jaki winien być rodzaj zakładu (na przykład na węgiel brunatny lub energię wodną).

Odprowadzanie zysku do państwa odbywałoby się na zasadach, na jakich pracuje już — na prawach eksperymentalnych — Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowy Elektrowni. Podstawą byłby tu więc comiesięczny podatek obrotowy i dochodowy.

Z zysku koncernu — projektuje się — 25 proc. czystego zysku odprowadzałoby do państwa. Pozostałe 75 proc. zysku stanowiłoby tak zwany fundusz zasobowy, na który składałyby się na przykład między innymi fundusz produkcji prostej, fundusz emerytalny, mieszkaniowy itp.

W celu kontroli pracy koncernu przewiduje się powołanie rady nadzorczej. Będzie ona za pomocą wskaźników technicznych i ekonomicznych,

Pragnienie czarodzieja

Cudotwórców na świecie już nie ma. Ich ród wyginał równocześnie z narastaniem społecznej mądrości narodów. Nawet w Indiach, o czyżnie jogów i fakirów, ekonomia — bardzo daleka od metafizycznych abstrakcji, kieruje decyzjami nie tylko rządu.

Praw ekonomicznych nie można bowiem ominąć lub przeskoczyć. Są one, jak wiatr na morzu: duma w żagle i łódź płynie z zadziwiającą szybkością, albo ją przewracają. Przy mądrym sterowaniu można popłynąć także i pod wiatr. W ekonomice — sprytnie lawirując można osiągnąć cele, które nie wynikają bezpośrednio z tendencji praw ekonomicznych. Taka operacja nie jest czarno księstwem. Wymaga jednak długich wysiłków, by bez na bierania wody do łodzi, wąskim przesmykiem, ciągle przez rzucając żagle, wyjść na otwarte morze, gdzie kurs już jasny i przejrzysty...

W naszym społeczeństwie błądzi do dziś kult i pragnienie czarodzieja. Nie lubimy

tyranów i wodzów — chcielibyśmy cudotwórcy. Czarodziej machnąłby szabelką na krzyż, wyrzekł kilka słów na kształt „Sesamie otwórz się” i... rozpoczęłaby się sielanka gospodarczego szczęścia.

Od błędy tego rodzaju rzeczy mogły się zdarzać w czasach prymitywnych społeczeństw feudalnych, gdzie wąska warstwa klasy rządzącej, obwieszająca się na rodem, mogła sobie w oparciu o wodza i jego drużynę z dnia na dzień poprawić warunki bytu. Ale w dzisiejszych, skomplikowanych ekonomicznie czasach? Szlachetnych mężów, którzy potrafiliby „przez jedną noc” zmienić obraz całego społeczeństwa — dziś być nie może.

Można jednak, w ciągu dni kilkunastu, zmienić sytuację polityczną narodu, lecz nigdy w kierunku pełnej odwrotności. Sytuacje państw także układają się według określonych konfiguracji i prawideł. Burzenie ich jest zawieszaniem obrazu na ścianie, w którą gwoździł nie jest wbiły. Obraz oczywiście spadnie — dowodząc, że polityczna fata morgana zawsze ponosi klęskę. W listopadzie zeszłego roku mogliśmy się, jako obserwatorzy wydarzeń węgierskich, doskonale o tej prawdzie przekonać. Czarodzieje tamtejsi nie kierowali się, jak dowiodły wyniki, wiedzą o ziem, po której chodzą nasze stopy, lecz budowali swe czyny według politycznej abstrakcyjnych pragnień. Taka abstrakcja może mieć nawet pozory bezinteresownej szlachetności, lecz opacznie odbija się na interesach społeczeństwa. Dla narodu bowiem nie jest istotnym, czy ten i ów czarodziej rzucił pojętne hasła i produkuje polityczną poezję, lecz ten — który coś dla niego konkretnie robi. Tylko... tylko taki człowiek nie jest czarodziejem, a po prostu mądrym politykiem i przywódcą.

Polityk to coś jakościowo odmiennego od „zbawcy”. Może być „mężem opatrnościowym”, jak się to czasem zwykło nazywać, lecz tylko w tym sensie, że sprawadza politykę i ekonomię z obłoków na ziemię. Mądry polityk nie wyzwarowyuje swego programu jak fakir pod namiotową płachtą cyru — z kapelusza, lecz z realnej oceny możliwości środków, układu sił, no i rzecz najważniejsza — ludzi, którzy będą ów program realizowali. Taka recepta działalności publicznej posiada mniej powierzchownego efektu, lecz na pewno prowadzi do celu. Jest bardziej szlachetna w wynikach niż w dniu powszednim, który może nieść ze sobą nawet decyzje uczuciowo przykre. Nie trzeba więc patrzeć na pojedyncze posunięcia — lecz na system działania.

Na „nową politykę” składa ją się ludzie i okoliczności po przedziale. Przed rokiem nie było „z kapelusza”, jak się to niektórym zdaje: była to twarda konsekwencja wielu wydarzeń oraz wynik działalności wielu lu-

dzi, a nie pojedynczego człowieka, choć on stał się słusznym symbolem tamtych dni, katalizatorem i standardem wydarzeń. Często jednak myślano o przywódcy, jak o czarodzieju, który może zdziałać cud na ziemiach między Odrą a Bugiem. Nie zwracano natomiast dostatecznie precyzyjnie uwagi na treźwe słowa, kreślące niewesoły obraz sytuacji ekonomicznej i tego, że doraźnie „cudów oczekiwać nie należy”.

Powiedziałbym, że właśnie owe „cudów nie ma” było największą rewelacją dni zeszłorocznych, niestety rewelacją — która nie do wszystkich umysłów jeszcze dotarła. Gdy dotrze, przemieniając się w ekonomiczne wyniki, zeszłoroczny Październik rzeczywiście może zdziałać cudowne wydarzenia. Dzień powszedni socjalizmu — stanie się ciążym. Piękne słowa zamienią się w wymierną masę towarową rzucaną na rynek. Zaginie wówczas w naszym kraju nieustające pragnienie czarodziejów.

Janusz LIKOWSKI

Światowe zainteresowanie naukowców 1000-leciem Państwa Polskiego

Społeczeństwo polskie przywiązuje dużą wagę do badań nad początkami Państwa Polskiego, prowadzonymi przez naszych naukowców, reprezentujących wszystkie dyscypliny nauk historycznych. Jeden z podstawowych działów tych badań stanowią prace archeologów, skupiających się wokół Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN. Przyniosły one już wiele wyników o pierwszo-rzędnych, nieraz wręcz rewelacyjnych, znaczeniu naukowym. Zainteresowanie tymi wynikami przekroczyło już daleko granice naszego kraju — czego wyrazem stały się m. in. obrady Międzynarodowego Seminarium Archeologii Słowiańskiej, które odbyły się w maju br. w Krakowie. Powołano wówczas do życia Międzynarodową Unię Archeologii Słowiańskiej i postanowiono, że II Międzynarodowy Kongres w tej dziedzinie, który odbędzie się w roku 1965, poświęcony zostanie 1000-leciu Państwa Polskiego.

W tym samym kierunku zmierza też umowa zawarta w październiku br. pomiędzy dyrektorem Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN — prof. dr W. Henslem a dyrektorem Instytutu Prahistorii Niemieckiej Akademii Nauk — prof. dr W. Unversagtem. Umowa ta przewiduje, że w związku z 1000-leciem Państwa Polskiego uczeni niemieccy podejmą badania w Lubuszu, natomiast strona polska kontynuować będzie badania, prowadzone przed wojną pod kierunkiem prof. Unversagta w Santoku. Warto przypomnieć, że w Santoku znajdował się jeden

(Ciąg dalszy na str. 4)

„Osobisty przyjaciel Polski“ z wizytą w Poznaniu

Mamy w Azji wielu przyjaciół, jednak p. Shri Joachim Alva jest uczuciem przyjacieliskich do naszego kraju wypadkiem szczególnym. Trudno bowiem byłoby znaleźć (także w Polsce) kogoś — kto w par-

lamencie wygłosił 45 minutowe przemówienie o uspaniałych zaletach naszych zrywów, konieczności sprowadzenia ich do Indii oraz intensywnego rozwoju obustronnych stosunków gospodarczych. Waga wystąpienia p. Alvy, po głośnym przebiegu premiery Nehru na polskim zrywów pilotowanym przez Wandę Szemplińską — była tym większa, że „osobisty przyjaciel Polski” jest nie tylko posłem: należy do Komitetu Wykonawczego Indyjskiej Partii Kongresowej, do komisji spraw zagranicznych tej partii, a poza tym wchodzi w skład komisji parlamentarnych do spraw obrony i do spraw finansów. Jego żona, także wybitna indyjska działaczka niepodległościowa (była więziona jeszcze w 1947 roku), pełni obowiązki wiceministra spraw wewnętrznych indyjskiego rządu centralnego.

W zakładach HCP p. Alva widział akurat montaż kotłów do parowozów zamówionych przez rząd indyjski. Wyraził także uznanie dla rozwoju i

wysokiego poziomu polskiego przemysłu. Z humorem opowiadał nam również, że był pierwszym Hindusem, który odwiedził polskie kopalnie węgla.

Trzeba także dodać, że p. Alva ma w Poznaniu serdecznych przyjaciół (już najzupełniej osobistych), którzy go w naszym mieście podejmowali. Wybitny członek Indyjskiej Partii Kongresowej podkreślił przy tym w naszej obecności, że spotykał się na terenie Polski z dowodami ciężkiej i trudnej walki, jaką Polacy musieli prowadzić o swój byt i niepodległość. Wydawca czasopisma „Forum”, adwokat, polityk i poseł w jednej osobie, wyrażał gorący podziw dla patriotyzmu i ofiarności narodu polskiego — twierdząc, że taki naród może dokonywać rzeczy wielkich.

Nie wątpimy, że to swoje wrażenia p. Shri Joachim Alva opublikuje na łamach swojego czasopisma.



Shri Joachim Alva

Owoce nowej polityki rolnej

Komunikat o uchwale czerwcowego Plenum KC KPZR w sprawie antypartyjnej grupy Malenkowa, Kaganowicza i Molotowa podany przez naszą prasę w pierwszych dniach lipca, usunął, zda się, w cień inną ważną uchwałę partii i rządu radzieckiego — o zniesieniu obowiązkowych dostaw produktów rolniczych, dostarczanych państwu przez gospodarstwa przyzgodowe kolchozników, robotników i urzędników.

Mogłoby się wydawać, że sprawa ta nie zasługuje na rangę problemu gospodarczo-politycznego. Jednakże w aspekcie ogólnych wysiłków czynionych obecnie w ZSRR w kierunku decentralizacji systemu zarządzania gospodarką i stworzenia bodźców ekonomicznych zdolnych do pobudzenia robotników do zwiększenia wydajności pracy, decyzja ta miała niezwykle ważne znaczenie.

Droga do zwiększenia produkcji w rolnictwie radzieckim prowadzi poprzez szereg nowych posunięć. Polegały one głównie na decyzjach zmierzających do polepszenia systemu zarządzania produkcją rolną i podniesienia warunków materialnych pracowników sołchozów i stacji traktorowych, zwiększenia cen kupna produktów rolnych i wprowadzenia w życie nowej metody planowania, która by rozwinięła inicjatywę kolchozów w zarządzaniu gospodarstwami. Wszystkie te posunięcia okazałyby się nieskuteczne, gdyby robotnikom i pracownikom nie zagwarantowano prawa do dysponowania produktami z ich prywatnych działek.

Całkowite zniesienie obowiązkowych dostaw produktów rolnych z działek przyzgodowych oraz przyznanie kolchozom prawa samodzielnego ustalania planów wskazuje, że nowa radziecka polityka ekonomiczna jest konsekwentna i że oznacza ona nowy proces, który przyczyni się do pełnego zdemokratyzowania systemu zarządzania gospodarką i do pobudzenia inicjatywy wśród pracowników bezpośrednio zatrudnionych w produkcji.

Walka o podniesienie produkcji rolnej i rozwój hodowli zapoczątkowana przez XX Zjazd KPZR przyniosła już poważne rezultaty. Dość wspomnieć, że do końca ub. roku zagospodarowano ogółem 33,5 mln. ha nowych ziem, że w roku tym dostarczono państwu ponad 3,3 miliarda pudów zboża, wobec 2—2,2 miliarda w latach poprzednich. Zbiory karłowli w ub. r. przewyższały o 55 proc. zbiory z 1953 r. Radzieckie rolnictwo osiągnęło też wielkie sukcesy w rozwoju hodowli. W pierwszych miesiącach br. dostawa mięsa zwiększyła się od 40—45 proc. w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego. W ub. roku globalne udoje mleka w kolchozach wzrosły o 32 proc., a produkcja masła o 20 proc. W porównaniu z r. 1953 udoj mleka wzrósł prawie dwukrotnie.

Tempo z jakim likwiduje się w ZSRR niedomagania gospodarki rolnej — imponuje. Rok 1957 ma być rokiem przełomowym dla rozwoju wszystkich dziedzin rolnictwa, a przede wszystkim dla produkcji zboża, mięsa i mleka. Wszystko wskazuje na to, że walka, jaką toczy obecnie rolnictwo radzieckie, aby osiągnąć i przekroczyć amerykański poziom produkcji mleka, masła i mięsa na głowę ludności uwięzioną zostanie sukcesem.

F. B.

Czym tętni Zgorzelec

W Zgorzelcu nie ma hotelu, więc, choć noc już zapadła, pojechaliśmy dalej. Droga biegnie niedaleko Nysy i równy rząd światełek granicznych, niby nanizanych na nitkę gwiazd, towarzyszy nam prawie do Bogatyni. W pobliżu Turoszowa światła zagaszą się, narastają w piętra. W tym miejscu jest niemiecka elektrownia Hirschfelda spalająca polski węgiel brunatny z kopalni „Turów”.

W Bogatyni także nie ma hotelu. Po długich perypetiach znaleźliśmy noclegi w hotelach robotniczych Zakładów Bawełnianych i Zakładów Winiarskich. Z rana szukaliśmy baru mlecznego. Pokazali nam gospodę. Trudno. W gospodzie można było zjeść tylko mięso, wątróbkę, schab. Potem było identycznie na obiad i kolację. Mięso, mięso i mięso. Powyżej gardła. Jak gdyby nie innego w Polsce się nie jadło.

Tu trzeba Czytelnikowi wyjaśnić, że to biadolenie nie jest bezpodstawne. Bogatynia jest miastem bez mała dziesięciotysięcznym, posiada kilka dużych zakładów przemysłowych i kopalnię pod bokiem. W tej sytuacji brak hotelu, baru mlecznego, istnienie jednej tylko gospody — to dosyć poważne niedopatrzenia władz miejskich.

Dla dziennikarza nie ma w Bogatyni nic pilniejszego niż odszukanie siedziby „Energo-budowy” — Przedsiębiorstwa Budowy Elektrowni. Informuje nas inż. Kołakowski, za-

stępca kierownika bogatynskich placówek.

Już pierwsze cyfry jakie rzuca inż. Kołakowski mogą wprowadzić w oszołomienie. A więc „Energo-budowa” — przystępuje do budowy elektrowni o dużej mocy. O rozmiarze prac mówią dwie cyfry: milion m³ ziemi, które trzeba będzie przerzucić i ok. 200 tys. m³ betonu, który zostanie zużyty.

Nic tedy dziwnego, że gdziekolwiek w powiecie zgorzeleckim się znaleźliśmy, szczególnie zaś wśród przedstawicieli władz powiatowych, elektrownia była tematem nr 1 wszelkich dyskusji. No cóż, wkrótce chyba stanie się głośna i poza powiatem, jako że tego rodzaju inwestycji nie realizuje ani jeden powiat, ani jedno przedsiębiorstwo, choćby nawet największe, lecz cały naród. Nie było dotąd w naszym kraju w dziedzinie energetyki przedsięwzięcia tej miary.

Co przemawiało za zlokalizowaniem elektrowni właśnie w tym skrawku Polski, u zbiegu granic z Niemcami i Czechosłowacją? Przede wszystkim istniejące tu rozległe złoża węgla brunatnego, który spalać będzie elektrownia. A w gospodarce wiadomo: liczy się pieniądź i czas. I jedno i drugie będzie najlepiej skalkulowane, gdy elektrownia stanie tuż przy kopalni.

Nim jednak ruszy elektrownia (uruchomienie z pełną mocą planuje się na 1964 r.), ba, nim zacznie się na dobre jej budowa, trzeba zorganizować szerokie zaplecze.

Już w przyszłym roku założa „Energo-budowa” będzie liczyć dwa tysiące ludzi, a w okresie największego nasilenia prac przekroczy pięć tysięcy. Przynajmniej o taką samą ilość ludzi wzrośnie zatrudnienie w kopalni „Turów”, która będzie musiała zaspokoić wielkie zapotrzebowanie elektrowni, a poza tym wykonać zobowiązania eksportowe. Jeśli dziś kopalnia wydobywa rocznie ok. 5 mln. ton, to oznacza, że wysiłek załogi kopalni będzie musiał być wielki. Zadania są jednak realne, gdyż bogate złoża tutejsze dają możliwości osiągnięcia takiego wydobycia i gwarantują, że węgla starczy na pewno przynajmniej na okres opłacalności elektrowni, który to okres wynosi 25 lat.

Ale już takie pobieżne wyliczenia wskazują, że przybędzie tu ok. 10 tysięcy ludzi bezpośrednio zatrudnionych przy budowie elektrowni i kopalni, a do tego trzeba dodać kilka tysięcy ludzi, którzy zajmą się handlem, rzemiosłem i innego rodzaju usługami dla załogi produkcyjnej. Rejon dolnośląski, jak wiadomo, rezerw ludzkich nie posiada. Przeciwnie — odiagie występuje tu niedobór ludzi. Przeto werbunek nastąpi zapewne głównie w województwach centralnych i wschodnich. Dla większości znajdzie się tu praca stała, zechcą więc przyjechać z rodzinami.

Staje więc problem najpilniejszy — zbudowanie osiedla mieszkaniowego na 30 tys. ludzi, co praktycznie równa się zbudowaniu średniej wielkości miasta. Takie osiedle ma powstać w Zgorzelcu. Przemawia za tym wiele. W pobliżu elektrowni i kopalni budować nie można, gdyż otoczą je szeroki wał ziemi z wykopów wysokości 150 metrów. Bogatynia znajduje się w niecce, do której poprowadzi wawóz, gdzie pomieści się tylko linia kolejowa i szosa.

Jeśli zaś trzeba budować osiedle w pewnej odległości, to rzeczywiście najlepiej w Zgorzelcu, który posiada 60 hektarów uzbójonych terenów pod zabudowę (poza tzw. „plombami”), co obniży koszty osiedla o jakieś 25 proc. Przy tym osiedle będzie od razu wraść w istniejący organizm miejski, co ma poważne znaczenie dla jego początkowego rozwoju.

Ponieważ budowa nowej linii kolejowej i dróg bitych i tak jest nieunikniona ze

względem na przewóz tudy wielkich ilości materiałów — dojazd do pracy będzie ze Zgorzelca wygodny i stosunkowo niedaleki (ok. 30 km). Trakcja elektryczna lub motorowa skróci ten dojazd do minimum.

Poza budową osiedla wykorzystają się oczywiście całą istniejącą substancję mieszkaniową Bogatyni, Turoszowa, Sieniawki, Opolna - Zdroju, gdzie jeszcze wiele domów nadaje się do odbudowy. Szczególnie duże nadzieje wiąże się z przystosowaniem na hotele robotnicze budynków pokoszarowych w Sieniawce. Obecnie mieszczą się w nich magazyny ryżu i innych towarów importowanych.

Poza mieszkaniem najważniejsze jest rozwiązanie sprawy zaopatrzenia.

W przemysłowej Bogatyni i górnym Turoszowie jak dotąd bezkonkurencyjnie króluje Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”. Rzecz jasna — z pulą towarów dla wsi. Ta sytuacja, od dawna anachroniczna, jest zupełnie nie do zniesienia, gdy się pomyśli o przyszłości tego regionu. Trzeba tu koniecznie wprowadzić i PSS, i MHD, i poprzez inicjatywę prywatną. Konieczne jest bowiem stworzenie odpowiednio atrakcyjnych warunków bytu, jeśli się chce ścignąć dziesiątki tysięcy ludzi.

Osobiście wątpię, czy uda się cały ten kompleks zagadnień budowlanych, mieszkaniowych, zaopatrzeniowych, socjalnych rozwiązać poprzez miejscowe organa władzy.

Potrzebne są odpowiednie postanowienia na szczeblu najwyższym. Przydałoby się chyba nawet, by inwestycję tej miary, która zaangażuje środki całego kraju, przedyskutowano szczegółowo w Sejmie.

Sprawa jest ważna i pilna. Kraj cierpi na poważny niedobór energii. Suma możliwości produkcyjnych w kraju jest znacznie wyższa niż moc energetyczna. Najtańszą energią jest energia elektryczna. Im więcej energii, tym więcej pracy, a więc i więcej produktów dla społeczeństwa. Taka jest prosta współzależność.

Przystępujemy do budowy olbrzymiej elektrowni. Na razie tętno tego olbrzyma syci się tylko w sercach mieszkańców jednego powiatu. Trzeba by odbiło się w sercach 27 milionów.

Mieczysław SKĄPSKI

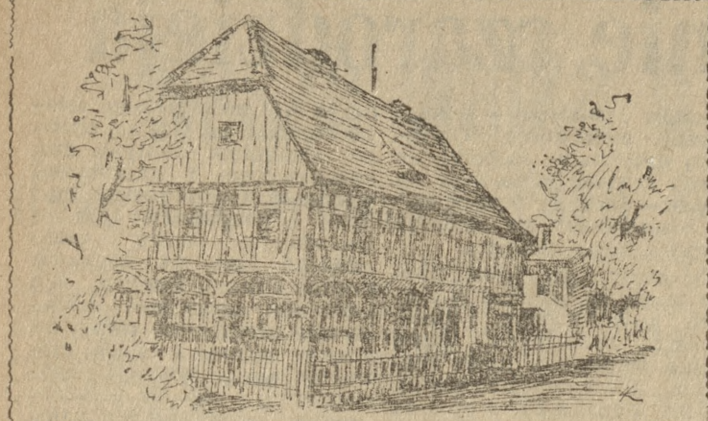
Światowe zainteresowanie naukowców 1000-leciem Państwa Polskiego

(Dokończenie ze str. 3)

z najważniejszych polskich grodzów średniowiecznych, położony nad ówczesnym ujściem Noteci do Warty. Archeologowie niemieccy przeprowadzali tam badania w latach 1932—34 przy okazji regulacji Warty; strona polska otrzymała obecnie pełną dokumentację naukową prowadzonych wówczas prac.

Warto nadmienić, że do Międzynarodowej Unii Archeologii Słowiańskiej wchodzi przedstawiciele instytutów naukowych Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. Przewiduje się, że w przyszłości przystąpią do Unii Archeologicznej również niektóre państwa zachodnie.

Ostatnio w czasopiśmie zachodnim — m. in. w NRF i we Francji — ukazało się kilka artykułów poświęconych 1000-leciu Państwa Polskiego. Nawet w dalekiej Japonii — Japońskie Towarzystwo Archeologiczne wydało ostatnio, tłumaczoną na język angielski, rozprawę prof. W. Hensla pt. „Badania nad początkami Państwa Polskiego”. Przewiduje się, że w 1958 r. niektóre zachodnie instytuty przysyła do Polski swych specjalistów na dłuższe studia w związku z naszymi pracami wykopaliskowymi. (PAP)



Charakterystyczne dla Bogatyni i okolic budownictwo tużkie

Po trzech kwartałach:

- Melioracje zagrożone
- Elektryfikacja na dobrej drodze

Z roku na rok wzrastają nakłady państwa na rolnictwo, których celem jest rozwój i unowocześnienie gospodarki wiejskiej. W krajowej puli inwestycji rolnych nie ma, choć nie wystarczająco jeszcze w stosunku do potrzeb udział ma woj. poznańskie. Planowane w skali rocznej wydatki zamykają się kwotą 160.384 tys. złotych. Obejmuje ona przede wszystkim takie działy gospodarki wiejskiej jak: melioracje, elektryfikacja, weterynaria (budowa lecznic i innych obiektów), ochrona roślin itp.

Zbliżający się koniec roku skłania do zastanowienia się nad problemem realizacji inwestycji rolnych. Z obliczeń uzyskanych w poznańskim WZR wynika, że w okresie trzech kwartałów zdolano przeprowadzić prace na sumę 92.390 tys. zł, co stanowi 58 proc. zaplanowanej na cały rok kwoty. Lwia część tych pieniędzy przypadła na melioracje. Kosztorys wykonanych prac opiewa na sumę 53.061 tys. zł, stanowiącą 62 proc. zużycia całorocznych nakładów inwestycyjnych.

Opóźnienia w toku przeprowadzanych melioracji wynika, zdaniem kierownika Działu Inwestycji inż. Witolda Stefanowskiego, z powodów złych warunków atmosferycznych. Wysoki stan wód uniemożliwił wykonanie zamierzonych na niektórych odcinkach prac jak np. związanych z kanałami Obrzy, Prosną i Baryczą. Istotną przeszkodą był także brak robotników spowodowany nieuregulowaną (niskie stawki płac) sytuacją zarobkową w przedsiębiorstwie np. do pracy w PGR.

Drugim niezmiernie ważnym działem inwestycji rolnych jest elektryfikacja wsi. Dotychczas wykorzystano 30.350 tys. z 58.775 tys. złotych, przeznaczonych na tegoroczną elektryfikację osiedli, PGR, POM i innych obiektów. Prace zakończono w powiatach: Koło, Jarocin, Gniezno, Sępólno, na ukończeniu są w pow. nowotomyskim, w pełnym toku realizacji w pow. Turek, Leszno, w stadium początkowym w pow. Szamotuły i Oborniki. Gros prac elektryfikacyjnych przypada na czwarty kwartał. Wynika to, jak poinformował nas w WZR inż. Odyński, z harmonogramu poznańskiego Przedsiębiorstwa Elektryfikacji Rolnictwa, które oprócz Wielkopolski obsługuje także woj. wrocławskie, szczecińskie i zielonogórskie. W związku z tym dochodzi do takiego paradoksu, że woj. poznańskie znajduje się na szarym końcu kolejki i, aby zabezpieczyć terminowość wykonania zaplanowanych inwestycji, angażuje się pokrewnie przedsiębiorstwa z woj. łódzkiego i bydgoskiego.

Konieczność zlikwidowania anomalii tego podziału pracy stanie się specjalnym punktem obrad Prezydium WRN zadań PER w przyszłym roku w najbliższym czasie. Związane jest to ze zwiększeniem z racji podwyższenia sum na elektryfikację wsi do 85 mln. złotych, czyli o 17 mln. złotych więcej w porównaniu z bieżącym rokiem.

Z inwestycji weterynaryjnych określonych ogólną sumą 6 mln. złotych dotychczas 4 mln. złotych znalazły swój odpowiednik w nowobudowa-

nach lecznicach, stacjach kopalniczych itp. Większość obiektów zostanie wykonana jeszcze w tym roku.

Poważnie zaawansowane są prace (na sumę 1 mln. zł) przy budowie 2 magazynów na środki chemiczne, przeznaczonych do dyspozycji Zarządu Kwarantanny i Ochrony Roślin, w pow. Racibórz i Oborniki. Podobnie ma się sprawa z przygotowaniem bazy gospodarczej magazynów doświadczalnych w Słupie Wielkiej, Siedlisku i Nowej Wsi.

Wobec zbliżającej się zimy tempo prac, zwłaszcza elektryfikacyjnych, ulegnie przyspieszeniu, chodź przecież o jak najbardziej ekonomiczne wykorzystanie przynależnych na inwestycje rolnicze sum.

(emp)

Kilka uwag o tzw.

„podatku wyrównawczym”

Rada Ministrów przyjęła projekt aktu ustawodawczego (powinno to być ustawą sejmową) o podatku wyrównawczym, zakładającego wysokie, progresywne opodatkowanie dochodów powyżej 8 tysięcy złotych miesięcznie.

Jakie znaczenie ma ta, poprzedzona gorącymi dyskusjami, decyzja? Trzeba powiedzieć, że wielorakie. Rozpatrzmy pokrótce to zagadnienie.

Oto pewna grupa ludzi, stanowiąca zresztą minimalny odsetek ogółu, zaczęła się gwałtownie bogacić i gromadzić duże ilości pieniędzy, zupełnie niewspółmierne nie tylko z przeciętnymi, ale nawet z zarobkami pracowników naszej gospodarki na najwyższych szczeblach. Łatwo można się domyślić, że chodzi o tę część inicjatywy prywatnej, która swe dochody czerpie z różnorodnych spekulacyjnych i kombinatorskich machinacji.

Opozycjoniści omawianego projektu wysuwali szereg zastrzeżeń, mieli poważne obawy co do tego, czy wprowadzenie przewidywanego podatku wyrównawczego nie storduje dalszego rozwoju prywatnej wytwórczości, czy nie zahamuje aktywności gospodarczej części społeczeństwa.

Sądzimy, że tego się lekkać bynajmniej nie należy. Jest faktem, że chcemy rozwoju (w określonych ramach) inicjatywy prywatnej. Ale jednocześnie chcemy, aby działalność tego sektora oparta była na uczciwych podstawach — to raz; i — co jest niesłychanie ważne — aby jego rozwój szedł w kierunkach odpowiadających polityce gospodarczej państwa, a nie odbywał się pod kątem osiągania zysków za wszelką cenę — to dwa.

Decyzja o podatku wyrównawczym przewiduje znaczne złagodzenie przepisów w wypadku zużycia kowierowania dochodów na określone inwestycje, takie inwestycje, w których państwu szczególnie zależy (na przykład wytwór-

nie materiałów budowlanych itp.), które wypełnią największe luki w zaopatrzeniu rynkowym. Odegrać więc ona powinna dodatkową, bardzo ważną rolę: prawidłowego pokierowania — przy pomocy bodźców ekonomicznych — rozwojem sektora nieuspołecznionego. Jest to — powiedzielibyśmy — jedna z węzłowych dziś spraw gospodarczych.

Projekt ustawy o specjalnym, progresywnym podatku spełnia i inne, ważne cechy bodźców, wpływających na przesuwanie punktów ciężkości w poszczególnych działach gospodarczych. Tak więc przewiduje on ulgi w przepisach dla osób zarabiających powyżej 8 tysięcy zł, lecz przeznaczających swe dochody na budowę domów jednorodzinnych lub kupno mieszkań spółdzielczych. Ulgi te polegają na tym, że od dochodów, podlegających specjalnemu opodatkowaniu, odliczane będą w całości lub w przeważającej części sumy, przeznaczone lub już wydatkowane na te cele.

I wreszcie ostatni aspekt sprawy. Zasady projektowanej ustawy dotyczyć będą tylko w pewnym stopniu ludzi o dochodach niestałych z tytułu pracy twórczej: literatów, naukowców i innych podobnych kategorii pracowników. Tak np. — jeżeli dochody małżonków (i członków najbliższej rodziny) z przedsiębiorstwa prywatnych traktowane będą — zgodnie z projektem — łącznie, to znaczy będą kumulowane, to dochody twórców w szczególności, a ludzi utrzymujących się z pracy najemnej w ogóle — będą stanowiły samodzielne pozycje, a więc kumulowane nie będą.

Tak więc wypada uznać nowy projekt podatkowy za ekonomicznie słuszny. Należy jednak życzyć sobie, by rozporządzenia wykonawcze, które będą musiały być w tej sprawie wydane, były dostatecznie wnikliwe i solidne w podejściu do poszczególnych grup zainteresowanych.

T. TARAWSKI

Każda ilość murarzy i robotników budowlanych. 5 cieśli, 6 malarzy, szklarza oraz każdą ilość uczniów murarskich i ciesielskich przyjmie natychmiast do pracy na terenie miasta Poznania Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1 w Poznaniu, ul. Paderewskiego 7. Warunki pracy według obow. stawek w budownictwie, plus dodatek za roboty małe i utrudnione. Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia, pokój 206, przy ul. Paderewskiego 7. K6209

Kierownika magazynu nasion ogrodniczych z wykształceniem ogrodniczym lub rolniczym, przyma Okręgowe Zakłady Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa w Poznaniu, Pałacza 134. Warunki pracy i płacy do omówienia. 30239g

Murarzy, dekarzy, zduna i robotników budowlanych przyjmujemy natychmiast. Zgłoszenia Przedsiębiorstwo Remontowe, Drzewne i Papiernicze, Poznań, Chudoby 24, pokój 18. 30117g

Kasjera na pół etatu najchętniej rencistę, poszukuje PZW, Poznań, Garbary 38. 30087g

15 pracowników fizycznych, palaczy c. o. i murarzy zatrudnimy na dogodnych warunkach pracy. Zgłoszenia: Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Poznań-Jeżyce, ul. Rybaki 18a, II piętr., pokój 221. K6311

Rutynowanych pracowników na maszyny „Overlock” i kapówki poszukuje zaraz Spółdzielnia Inwalidów „Niewidomy” w Poznaniu. Reflektantki zgłaszać się w biurze technicznym Spółdzielni, przy pl. Wielkopolskim 9. K6288

9 ślusarzy, 3 palaczy, 4 elektryków oraz 30 robotników niekwalifikowanych do obsługi urządzeń produkcyjnych przyjmie natychmiast Fabryka Przetworów Ziemniaczanych w Nowogardzie. Wynagrodzenie w zależności od kwalifikacji w granicach od 900—1.300 zł. Dla samotnych hotel i stołówka na miejscu, obfady w cenie 6,— zł. K6291

Wysokokwalifikowanego ogrodnika z długoletnią praktyką i dokładną znajomością produkcji roślin pod szkłem zatrudni zaraz Katowickie Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Górniczego Zakłady Ogrodnicze w Mysłowicach, ul. Katowicka. K6290

Pracownika z wyższym wzgl. średnim wykształceniem ze znajomością zagadnień finansowo-księgowych zatrudni Przedsiębiorstwo Państwowe na stanowisku rewidenta. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K6309.

Inżyniera lub technika — budownictwa z praktyką zawodową zatrudni zaraz Zespół PGR Dusina, pow. Gostyń. Reflektuje się na osoby samotne z uwagi na trudności mieszkaniowe. Wynagrodzenie według umowy w budownictwie. Oferty przyjmują Zespół PGR Dusina, poczta Gostyń, tel. 155 i 244. K6295

1 palacza c. o. przyjmie zaraz Sąd Wojewódzki w Poznaniu, aleje Marcinkowskiego 32, pokój 219. 30629g

Praca

Pomocnik fryzjerski potrzebny zaraz. Marian Kozłowski, Pila, ul. Bleruta 12. 41173p

Potrzebna pomoc domowa do domu lekarza (2 osoby) — zapłata dobra. Oferty Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30031g.

Potrzebna bielizniarka kwalifikowana na kosztu — mieszkanie. Praca stała, dobre wynagrodzenie. Oferty Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30039g.

Emerytka zajmie się wychowaniem i nauką dzieci dopilnuje gospodarstwa w kulturalnym domu. Miejsowość obojętna. Łaskawe oferty do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 30039g.

Pomoc domowa najchętniej starsza potrzebna zaraz na stałe z pełnym utrzymaniem. Poznań, Langiewicza 3 m. 1. 30046g

Dzielnia potrzebna zaraz na maszynę „Striflik”. Oferty Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30068g.

Pomoc domowa na dobrych warunkach potrzebna zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30069g.

Blażarz-instałator potrzebny. Bielak, Poznań, Dąbrowskiego 27a, zgłoszenia od godz. 15—16. 30083g

Chatupniczek na konfekcję dziecięcą potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30110g.

Mechanik samochodowy kwalifikowany potrzebny natychmiast. Pluciński, Gniezno, Rzeźnicka 3, telefon 14-77. 30120g

Czeladnik szewski na damską, dobrą pracę poza dom potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30128g.

Pomoc domowa (emerytka) od godz. 10—14 potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30131g.

Pomocnik fryzjerski zaraz potrzebny na czas urlopu. W. Pokrywka, Poznań, Kościelna 4. 30138g

Starsza inteligentna panna przyjmie do pracy z kaucją. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 nr 30140g.

Gospoście z referencjami poszukuje zaraz. Poznań-Solacz, Wiele 11 m. 1. 30165g

Reparacja zaraz potrzebna. Poznań, Dzierżyńskiego 22 — sklep. 30160g

Piekarz potrzebny zaraz. Poznań, Czerwonej Armii 9 m. 7, od godz. 15—18. 30166g

Wychowawczyni do dzieci potrzebna zaraz. Poznań, Ratajczaka 36 (sklep obuwa). 30226g

Przyjmie prace tokarskie. Poznań, Roosevelta 13 (warsztat). 30220g

Lekarz poszukuje gosposi. Warunki dobre. Poznań, Engla 27 I ptr. Zgłoszenia od godz. 8—10. 30219g

Krawcowa młodsza do szycia lekkiej konfekcji damskiej potrzebna. — Szczegółowe oferty do Biura Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30214g.

Hodowca lisów z kilkuletnią praktyką przyjmie pracę na hodowlę. Oferty Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30205g.

Przyjme męski i uczeń potrzebny. Poznań, Słowackiego 34. 30261g

Poszukuje technika dentystycznego wysokokwalifikowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30342g.

Człowiek do pracy w ogrodnictwie potrzebny. Narożny, Poznań, Jagiellońska 40. 30320g

Montera na centralne ogrzewanie ze znajomością dobrego spawania autogenicznego, siłę wysokokwalifikowaną, przyjmie zaraz. Fabian Olejniczak, mistrz rob. instal. Poznań, Gwardii Ludowej 13 (warsztat). 30306g

Starsza uczciwa gosposia przyjmie posadę zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30293g.

Pomoc domowa młodsza, najchętniej sierota potrzebna. Poznań, Kanałowa 15 m. 9. 30285g

Przyjme osobę do pielęgnowania starszej pani, z utrzymaniem, noclegiem lub bez. Pensja dobra. Luboń, Skargi 1. 30278g

Opleka dochodząca w godz. od 8—12 do dziewczynki 5-letniej potrzebna. Poznań, ul. Szamotulska 71 m. 14. 30267g

Gospośia do małej rodziny w Gdyni i gosposia dochodząca potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Bresinska, Poznań, Głogowska 147. 30429g

Reparacja przyjmie pracę w domu. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 nr 30415g.

Przyjme ucznia krawieckiego. Poznań, ul. Czerw. Armii 30 m. 1. 30379g

Potrzebna malarzka do malowania krawatów. Oferty: Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 — dla 30401g.

Pracownicy poszukiwani

Tapicera samochodowego zatrudni natychmiast Warsztat Naprawy PGR Poznań, ul. Droga Dębńska 1b. K6310

Kwalifikowanych stolarzy meblowych zatrudnimy. Wynagrodzenie według stawek akordowych. Zgłoszenia kierować pod adresem: Spółdzielnia Przem. Lud. i Art. „Stolarnia Ludowa” w Poznaniu, ul. Kordeckiego 12 (Górczyn) CPLA. K6305

Operatora na spychacz S-80 z uprawnieniami zatrudnimy. Zgłoszenia przyjmują Dział Zatr. i Plac — Zakłady Produkcji Drzewnej, Kruszywa i Betonów, Poznań, al. Marcinkowskiego 1. K6339

Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu ogłasza konkurs na stanowisko dmuchacza szkła (szklarza aparatury laboratoryjnej) z długoletnią praktyką. Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw zawodu i zaświadczeń pracy należy składać w Dziale Kadr UAM Poznań, al. Stalina-gradzka 1, pokój 21. K6341

Murarzy, dekarzy, blacharzy i robotników przyjmie Budowlana Spółdzielnia Pracy im. 22 Lipca w Poznaniu, ul. Chwałiszewo 60/62. Roboty w okresie zimowym zapewnione. K6340

Sprzątaaczki zaraz poszukuje Pozn. Okręg. Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierz. Rzeźnymi Poznań, ul. Garbary 106/108. Zgłoszenia bezpośrednio w Dziale Adm.-Gospod. K6355

Laborantkę analityczną zatrudni od 1. XII. 1957 r. i hydraulika zaraz Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu, ul. Szkolna 8—12. Korzystne warunki pracy do omówienia w Ref. Kadr. Szpitala. K6344

2 robotników do ręcznego oczyszczania ulic przyjmie natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej we Wrześni, ul. Obr. Stalingradu 1. Wynagrodzenie według Umowy Zbiorowej wraz z deputatem węglowym. K6322

Pracowników na stanowisko noszowych przyjmie zaraz Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania, ul. Chelmońskiego 20. Reflektuje się tylko na pracowników miejscowych. K6320

Kucharka, pomoce kuchenne, robotnik (stróż) potrzebni zaraz. Zgłoszenia: Szpital Miejski im. Fr. Raszeji w Poznaniu, ul. Mickiewicza 2. K6318

Dozorca domowy dochodzący dla domu mieszkalnego w Poznaniu przy ul. Matejki 53 potrzebny. Zgłoszenia w administracji w godzinach popołudniowych. 30027g

Bielizniarka, specjalistka kosztu męskich przyjmie pracę w domu. Oferty: Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30491g.

Rencistka przyjmie wszelką pracę w domu oprócz szycia. Oferty Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30376g.

Fryzjerka potrzebna, posiadająca stałą. Poznań, Wielka (narożnik Szewskiej). 30397g

Gorsielarka, siła wysokokwalifikowana potrzebna. Wiadomość: Poznań, ul. Lampego 20 m. 2b. 30349g

Pomoc domowa potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Zakręt 5, parter, tel. 638-60, od godz. 18—20. 30485g

Przyjme przedstawiciela do zakładu galwanizacyjnego na procent. Warunki do omówienia. Poznań, ul. Dzierżyńskiego 297. 30404g

Ucznia czeladnika dobrego stolarza przyjmie zaraz stolarz. Poznań, Siursarska 4. 30475g

Ślusarz — spawacz potrzebny. Poznań — Zabikowo, Czerwonej Armii 92. 30461g

Hafciarka maszynowa na suknie i bluzki przyjmie pracę. Oferty Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30439g.

Czeladnik, czeladniczka krawiecka i ręczniczka potrzebni. Poznań, Chwałiszewo 67 m. 4. 30438g

Poszukuje pomocy domowej dochodzącej, do dwóch osób i rocznego dziecka. Warunki bardzo dobre. Pożądane referencje. Zgłoszenia w dniach 16 i 17 bm. Poznań, al. Litewska 17 m. 5. 30495g

Przyjme zaraz dwóch uczniów w zawodzie cukierniczym. Oferty Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30520g.

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 27882g

Kurs biurowości z nauką pisaną na maszynach i księgowością organizuje pod nadzorem władz szkolnych Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL. Poznań, ul. Chelmońskiego 7, telef. 653-11. Zamiejscowi słuchacze korzystają ze zniżek kolejowych szkolnych. 30238g

Kto nauczy trykotarstwa na maszynie „Meda”. Olejniczak, Mieszko 8, pow. Jarocin. 41303p

Jezyki obce wykłada profesor Maria Romington. Oplaty niskie. Poznań, Józefa 5 m. 5. 30295g

Lekcje angielskiego udziela. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3, nr 30517g.

Ramę stylową około 60 na 45 kupię. Poznań, Marcinowski 13 m. 28. 30310g

Brygadziśta oborowy kwalifikowany potrzebny do gospodarstwa szkolnego. Zgłoszenia: Technikum Rolnicze, Sobieszyn koło Dębina, woj. warszawskie. K6343

3 piekarzy kwalifikowanych zatrudni zaraz Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” Ścinny, pow. Góra Śląska. Mieszkania zapewnione rodzinie i dla samotnych. Warunki plac do omówienia na miejscu. K6353

Murarzy i robotników przyjmujemy zaraz. Zgłoszenia: Poznań, al. Marcinkowskiego 27. 30433g

Zaopatrzeniowca znającego branżę włókienniczą, odzieżowo-galanteryjną, pasmanteryjną i obuwniczą o wysokich kwalifikacjach zawodowych zatrudni zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców, Kościan, Podanie wraz z życiorysem i opinią z poprzednich miejsc pracy należy kierować pod adresem — Zarząd PSS Kościan, al. Kościuski 38. Warunki pracy do omówienia. K6404

Ładowcy do prac za- i wyładunkowych przyjmie zaraz Baza Transportu Zjednoczenia Robót Inżynierskich B. M. Poznań, ul. Gnieźnińska 63. Wynagrodzenie za pracę w akordzie. K6401

Dozorców do pilnowania poszukują Zakłady Mięsne w Poznaniu, ul. Garbary 101/111 (Rzeźnia). K6394

Zastępcę głównego księgowego, starszego księgowego do Zakładu Budownictwa o pełnych kwalifikacjach zawodowych i dłuższej praktyce oraz 5 murarzy, 4 cieśli, 2 zdunów, 2 dekarzy, kierowcę na ciągnik „Ursus” i 5 robotników niekwalifikowanych zatrudnimy zaraz. Dla pracowników budowlanych płace według umowy zbiorowej w budownictwie. Zakwaterowanie i stołówka na miejscu. Zgłoszenia przyjmują: Dyrekcja Zespołu PGR w Przewoźnie, stacja kol. Przewóz, pow. Żary, woj. Zielona Góra. K6395

Poważnych i odpowiedzialnych kandydatów na kierowników sklepów komisowych z wyższym względnie średnim wykształceniem handlowym oraz kilkuletnią praktyką na stanowiskach kierowniczych w branżach pokrewnych — poszukuje Dyrekcja „Komis” w Poznaniu, ul. Siemka 7. K6385

OGŁOSZENIA DROBNE

Anglista udziela lekcji angielskiego, przyjmuje tłumaczenia. Poznań, ul. Poznańska 21 m. 13. 30330g

Kupno

Kupię uprawnienia znacznieszego spadku lub udział większej pretensji pieniężnej. Zgłoszenia: Warszawa 10, skrytka pocztowa 85. K6431

Kupię tokiarnię, długość toczenia 1 metr, wzniesienie kłód 230 mm, łożo przymowe, w dobrym stanie. Małejko Błonie k. Warszawy. Powstańców 28, tel. 122. K6433

Maszynę zmiatacz do mięsa i kości — zakupi Hodowla Zwierząt w Rząsce k. Krakowa, p-ta Mydlniki. Oferty pisemne kierować na w. w. adres. K6392

Znaczkę pocztową, luzem, zbiór — kupię. Oferty pisemne: „42867” Powszechna Agencja Reklam, Warszawa, Poznańska 38. K6317

Kupię norki i lisy oraz domki i klatki. Zgłoszenia: Świdzki, Wrocław, ul. Więckowskiego 30 m. 18. K6357

Kupię samochód „Warszawa” lub „Pobiedę” bez klauzuli. Oferty Biuro Ogłoszeń, Wrocław, Piotra Skargi 20, pod nr 50417. K6358

Silnik elektryczny 3 kW — 700 obr./min. i szlifierkę polerkę do nadwozi sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30414g.

Taksometr mały kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30017g.

Fortepian skrzydło krótkie kupię. Stan obojętny. Oferty Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30033g.

Kafie i płytki glazurowane 15 × 15 cm kupię. Poznań, Dąbrowskiego 76 m. 14. 30050g

Kupię silnik do motocykla DKW 500 cm. Witold Skibiński, Nowy Tomyśl, Czerwonej Armii 27. 30061g

Samochód osobowy „Opel” P4 „Hanomag” lub „Mercedes” V 170 kupię. Poznań, tel. 639-63. 30089g

Wiertarkę stołową również bez silnika oraz mośniętą blachę, rurki, prety i drut kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30132g.

Rower lub ramę damską kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30195g.

Kupię westfalkę na węgiel i gaz. Oferty: Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30256g.

Kupię maszynę dziewiarską „Dubiet” 5/80, 6/80, 7/80 lub podobną. Oferty: Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30250g.

Ramę stylową około 60 na 45 kupię. Poznań, Marcinowski 13 m. 28. 30310g

Kupię pianino „Steinway” oraz innej marki podniszczone lub w dobrym stanie. Poznań, ul. Wrocławska 1 m. 3. 30334g

Maszynę do szycia damską lub krawiecką kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30311g.

Cegły nowe lub z rozbiórki, zdrowe bez grzyba kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30303g.

Blurko ciemne nieduże kupię. Poznań, tel. 633-39. 30273g

Kupię blok do samochodu „Skoda” 1101. Henryk Czosnowski, Nowe Miasto n. W., pow. Jarocin. 30420g

20 uli wielkopolskich z pszczołami kupię. Wiadomość: Poznań, ul. Dąbrowskiego 72 (zakład wulkanizacyjny). 30416g

Kupię aparat do wyrobu swetrow. Oferty z podaniem typu, ceny — Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30386g.

Kupimy betoniarke 250—400 l — może być do remontu. Oferty: Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30357g.

Dzielnia maszynę sarnieczkową 6 lub 7 szer. 86—100 cm lub nowoczesną dwupłytkową kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30353g.

Szafę do rzeczy okazynie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30483g.

Kupię samochód nowy lub mało używany marki BMW, Mercedes, Warszawa. Oferty Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30480g.

Telewizor „Dürer” kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30476g.

Kupię 2 silniki elektryczne 0,75 kW 1400 obrotów. Oferty Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30467g.

Kupię meble stylowe: sybalię, pokój stołowy, żyrandol kryształowy (styl ludwikowski). Oferty Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 30465g.

Kupię przyczepę traktorową-konną 5-tonową w dobrym stanie z dużą płytą na resorach. Placzek, Poznań-Naramowice, ul. Bożydara. 30459g

Kupię opony samochodowe nowe 155 × 400 lub 165 × 400. Poznań, ul. Poznańska 24 m. 11. 30443g

Sprzedaż

Wózki dziecięce poleca: Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70. 29885g

Pianina sprzedaje okazynie Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39, w podwórzu. 29604g

Cuklarnika kwalifikowanego na samodzielne stanowisko zatrudni zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Złociencu, ul. Krótka 2, woj. Koszalin. Mieszkanie — pokój z kuchnią gwarantowane. Podania należy kierować do Sekcji Kadr Spółdzielni. K6391

Fachowca ze znajomością produkcji lamp i żyrandoli zatrudni zakład państwowy. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla K6369.

50 murarzy, 30 elektryków, 20 cieśli oraz 50 robotników budowlanych do prac w Poznaniu i na wyjazd przyjmie Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane — Oddział w Poznaniu, ul. Artyleryjska 2. Zarobek zgodnie ze statutem SPB — murarze zł 2.000—2.500 miesięcznie, przy pracy w terenie dodatek za rozładunek i zakwaterowanie. K6376

Głównego księgowego z wyższym lub średnim wykształceniem oraz praktyką co najmniej 3-letnią na stanowisku głównego księgowego w pionie CRS zatrudni zaraz Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Rzyżewie k. Poznania, pow. Oborniki. Warunki pracy według obow. tabeli w pionie CRS. K6422

Na stanowisko: wicedyrektora do spraw technicznych Zakładu Instalacyjno-Montażowego w Międzyrzeczu — inżyniera lub technika z praktyką w zakresie robót elektrycznych i wodno-kanalizacyjnych przyjmie Wejwódzki Zarząd PGR w Gorzowie Wlkp., ul. Teatrlna 26. Inspektorów nadzoru budowlanego — inżynierów lub techników budowlanych z praktyką poszukujemy. Wynagrodzenie według układu zbiorowego w budownictwie. Mieszkanie dla wicedyrektora ZIM zapewnione. K6425

Fachowca ze znajomością napraw i obsługi maszyn rolniczych, parowych i ciągników poszukujemy. Informacje — Gospodarstwo Szkolne Golaszyn PTR w Bojanowie, powiat Rawicz. Najchętniej widziane będą oferty pracowników samotnych. Warunki do omówienia na miejscu. K6436

Wykańczarki kuśnierskie przyjmie natychmiast Spółdz. Pracy „Futro-Garba” w Poznaniu, ul. Chwałiszewo 58/59. Zgłoszenia — Punkt Kuśnierski, Poznań, al. Marcinkowskiego 18. K6416

Mechanika ortopedyczna względnie ślusarszamechanika przyjmą: Przyklinikne Warsztaty, Poznań, Dzierżyńskiego 135. 30605g

Pracowników niekwalifikowanych każdą ilość przyjmie natychmiast: Urząd Pocztowy, Poznań 2, Poznań, ul. Głogowska 17, I piętro, pokój 57. 30624g

3 malarzy, każdą ilość ślusarzy i robotników niekwalifikowanych do prac w terenie przyjmą Kolejowe Zakłady Zabezpieczenia Ruchu i Łączności w Poznaniu, Zachodnia 15. Wynagrodzenie miesięczne do 1.500 zł plus diety oraz świadczenia przewidziane dla pracowników PKP (opał, bezpłatne bilety, umundurowanie). 30557g

Maszynę do szycia „Singer” sprzedam. Poznań, Mazowiecka 19 (Solacz). 30095g

Sprzedam wiertarkę stojącą. Poznań — Łazarz, Kłuskiego 2 m. 7. 30022g

Wózki dziecięce, autka drewniane, koszykowe, spacerowe, czeskie, na łożyskach kulowych, nowoczesne drewniane, giete, dla bliźniąt oraz lalek poleca: H. Swietlik, Poznań, Wrocławska 13. 29882g

Akordeon niemiecki 120-basowy, 7-registrowy, nowo sprzedam. Poznań, Słowackiego 31/33 m. 13, od godz. 15—17. 30032g

Sprzed

Sprzedam samochód osobowy BMW typ 340 rok produkcji 1990, Poznań, ul. Młocickiego 12 m. 4. 30341g

Sprzedam gabarydny zapachek Pe-Ka-O piękny popiel, cena 2.400 zł. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 30339g.

4 opony z dętkami nowe wymiar 400 x 150 mm od przyczep campingowych lub skuterów, sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 30336g.

Motocykl SHL na teleskopach (stan idealny) sprzedam. Poznań, Jaworowa 82 m. 48, od godz. 16. 30335g

Sprzedam szafę kombinowaną okazyjnie. Poznań, ul. Kilńskiego 9 m. 19. 30327g

Dwie lokomobile rolnicze, o powierzchni ogrz. 8,6 i 10,5 m², 10 i 12 atm, szybkoobrotowe w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Kazimierz Michalak, Kiszewo, pow. Gniezno. 30324g

Samochód IFA F-8 sprzedam. Poznań, tel. 516-34. 30322g

Motocykl NSU 200 ccm sprzedam (5.000 zł), Poznań, Słowackiego 33 m. 1. 30321g

Warsztat tkacki, mały aparat fotograficzny „Con tax”, aparat radiowy „Sachsenwerk”, buty męskie z cholewami, 10zko metalowe białe, spacerówkę w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Promieniasta 49 m. 3. 30312g

Sprzedam motocykl „Iz”, Poznań, ul. Knapowskiego 10 m. 5. 30309g

Sprzedam platformę 4 ton, na gumach. Wiadomość: Poznań, tel. 626-09. 30304g

Sprzedam samochód osobowy „Hanomag Kurier”, Poznań, Dąbrowskiego 72, (warsztat elektrotechniczny). 30302g

Nutrie — 8 samic, 5-miesięczne, ciemne sprzedam. Fido, Poznań, Gródzka 31/33. 30300g

Sprzedam motor „Sendlir” 16 KM po kapitalnym remoncie, Leon Suchorski, Dakowy Suche, pow. Nowy Tomyśl. 30299g

Norki standardy — samice sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 nr 30298g.

Kuchnię gazową z piekarnikiem kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 30290g.

Wapno palone i gatunek wagonowy i mniejsze ilości sprzedam — tona 700 zł. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 30288g.

Kompletne podwozie „Sko dy” wyremontowane sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 30282g.

Sprzedam nowy płaszcz skórzany z podpinką skórzaną (jugosłowiański), kurtkę damską panofix nową, płaszcz damski (ny lon czarny). Poznań, Gruszkowa 3 m. 2. 30281g

Samochód „Ira-P70” nowy sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 30280g.

Maszynę do szycia dobrą sprzedam. Poznań, Żydowska 15/18 m. 6a. 30268g

Sprzedam szafę chłodniczą, kompletną, 200 litr. Poznań, ul. Szydłowska 11 m. 1. 30266g

Sprzedam tokarnię 2 m tocznia. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 30265g.

Futro karakulowe czarne 7500 zł sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 36 m. 15. 30432g

Sprzedam tokarnię precyzyjną — zegarmistrzowską, nową z suportem. Poznań, ul. 23 Lutego 11 m. 10a. 30430g

Motocykl WFM w dobrym stanie (czerwony) sprzedam. Poznań, Plekary 13b (Wulkanizacja). 30426g

Agresty prima gatunek sprzedaje Płotkowiak — Aniolowa (przystanek końcowy Junikowo). 30425g

Sprzedam maszynę do szycia z podłużnym czółkiem. Poznań, Zródłana 4 m. 3, od godz. 15. 30417g

Sprzedam maszynę trykotarską nową marki „Knit master”. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 30406g.

Dywan piękny spiesznie sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 30405g.

Rowerek dziecięcy „Baltik” sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 30399g.

Boksera — sukę hodowlaną, żółtą, z metryką, z ocenami wystawowymi, bardzo dobrą i doskonałą sprzedam. Poznań, ul. Szmarzewskiego 29 m. 13, od godz. 12—20. 30397g

Sprzedam kino 18 mm „Agfanovector” z filmami. Poznań, tel. 638-40, ul. Orzeszkowej 18 m. 1. 30395g

Sprzedam trak „Przedświt” 80 cm. dolny napęd, cena 85 tys. zł. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 30394g.

Sprzedam motocykl DKW 200 ccm w idealnym stanie. Środa, ul. Swierczewskiego 8. 30389g

Pianino August Förster sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 30375g.

Radio „Beethoven” 4-głośnikowe sprzedam. Poznań, Lubeckiego 8 m. 2. 30370g

Sprzedam spawarkę elektryczną. Poznań, ul. Karwowskiego 7 m. 6. 30366g

Sprzedam motocykl „Jawa” 250 ccm. Poznań, ul. Kazimierza Wielkiego 1, Gąsiorów. 30361g

Sprzedam nową kuchnię kompletną. Poznań, Traugutta 27 — stolarnia. 30360g

Sprzedam betoniarke woi nospadową 400 l. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 30355g.

Sprzedam komplet rur do ciepłarni, piec „Strelbel”, hydrofor z pompą, żelazną bramę — komplet, drut kołczasty. Luboń K. Poznań, ul. Sobieskiego 66. 30352g

Sprzedam dobrze zaprowadzone przedsiębiorstwo przemysłowe z powodu choroby. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 30351g.

Sprzedam nową wytłaczarkę do produkcji artykułów gumowych (ślimak o Ø 100 mm). Zgłoszenia: Józef Pawełczyk, Mikolów, pow. Tychy, ul. Katowickiej, ul. prof. Hubera 9 m. 4. K6426

Pianino do ćwiczeń czirne sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 nr 30358g.

Sprzedam samochód bagażowy marki „Willis” w dobrym stanie. Poznań, Winiary, Rejtana 11. 30449g

Sprzedam norki hodowlane. Chojnice, Mickiewicza 29 m. 4. 41302p

Poszukuję odbiorców — dachówki falcowe, gąsiorów, pustaki z dostarczeniem do wagonu, cena przystępna. Piotr Jarożonek, Rzepin, Stubbicka 1. 41304n

Pompę głębinowo-żerdzin na prąd sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 30450g.

Sprzedam silnik elektryczny 11 kW 1460 obr./min. Wiry, ul. Komornicka 8. 30448g

Motocykl DKW 200 ccm sprzedam tanio i spiesznie. Poznań, Gwardii Ludowej 40 m. 11. 30447g

Rower damski sprzedam. Poznań, Wilda, Prądzyńskiego 13 m. 8. 30445g

Sprzedam okazjnie silnik Standard wraz z skrzynią biegów, dyferencjałem do samochodu „Fiat” (1100). Poznań, ul. Poznańska 24 m. 11. 30442g

Samochód „Skoda 1102” prawie nowy sprzedam. Poznań, Staszica 22 m. 6, tel. 90-11. 30441g

Samochód DKW (starszy typ) sprzedam. Poznań, Staszica 24 m. 4. 30435g

Sprzedam grzejniki do centralnego ogrzewania. Poznań, Swierczewskiego 167, działka 69. 30451g

Sprzedam 2 tokarnie zegarmistrzowskie z kompletnym wyposażeniem. Józef Nawrot, Drezdenko, ul. Kościuszki 27. 30453g

Sprzedam maszynę dziewiarską — rekawiczkę. Cena 4000 zł. Poznań, Gąsiorowskich 2 m. 17. 30454g

Sprzedam maszynę do szycia w dobrym stanie. Poznań, Zwierzyniecka 41 m. 4 (mała brama). 30456g

Kregi studienne, formę do kregów (80 cm) sprzedam. Poznań, Rataje 5. 30458g

Sprzedam samochód osobowy „Opel — Olympia” dolnozaworowy 1,3 l. po kapitalnym remoncie — oraz części do samochodu DKW. Zabikowo, Czerw. Armii 92. 30460g

Sprzedam lisy hodowlane srebrne i platynowe. Zabikowo, Czerw. Armii 92. 30462g

Sprzedam lustro szlifowane 2,5x0,80 z podstawą. Zabikowo, Lipowa 15. 30463g

Sprzedam flaszcz czarny na płaszcz męski — zagraniczny 2,80 m. cena 2500 zł. Poznań, Kasprzaka 6 m. 2. 30466g

Sprzedam spacerówkę na łożyskach, radio 3-lampowe, 2 żelazne piece. Poznań, Zeylanda 1 m. 9. 30468g

Dwa konie i powózki na gumach sprzedam. Poznań-Zęgrze, Miłczyńska 69. 30493g

Lokale

4 mieszkania 2-pokojowe, 4 mieszkania 3-pokojowe w nowobudującym się domu do odstąpienia poważnym rezydentom na własność. Dzielnica Łazarz. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 — dia 30270g.

Pani poszukuje pokoju umebłowanego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 29962g.

Zamienię pokój balkonowy i piętro z używalnością kuchni na pokój z kuchnią, warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 — dia 29964g.

Poszukuję pokoju ewentualnie do remontu. Bardzo korzystne warunki. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 — dia 29969g.

Zamienię pokój z kuchnią, korytarzem, samodzielną na podobne. Poznań — Czarna Rola, Pasterska 28 m. 1. 29973g

Zamienię mieszkanie 2 małe pokoje z kuchnią i stróżostwem w śródmieściu — na pokój z kuchnią bez stróżostwa w śródmieściu. Poznań, Rataje, Stajingradu 13. 30163g

Samotny na stanowisku poszukuje zaraz pokoju. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 nr 30175g.

Poszukuję pokoju dla córki studentki. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30177g.

Zamienię mieszkanie pokój z kuchnią, balkonem w śródmieściu na podobne. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 — dia 29996g.

2-3/4 pokoje z kuchnią, łazienką w Luboniu do wyremontowania oddam natychmiast. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30007g.

Kulturalna pani poszukuje spiesznie spokojnego, słonecznego pokoju umebłowanego lub pustego, w okolicy Poznania. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30014g.

Zamienię 2/4 pokoju z kuchnią, samodzielnie na 3/4 pokoju z kuchnią, samodzielnie. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30030g.

Poszukuję pokoju samodzielnego na uruchomienie cichej pracowni. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30037g.

Studentka historii pilnie poszukuje pokoju, możliwie w centrum. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30033g.

Zamienię pokój 15 m² z używalnością kuchni. I ptr. na podobne. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 nr 30049g.

2 pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielnie i pokój z kuchnią zamienię na 3-pokojowe, samodzielne. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30059g.

Pokoju z kuchnią poszukuję do remontu lub za zwrotu kosztów. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30060g.

Zamienię pokój z przynależnościami willowe, I ptr. osobna piwnica, ogród na pokój z kuchnią, samodzielnie, dzielnica Wilda, Łazarz, Jeżyce. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 nr 30062g.

Pokój w centrum Wrocławia zamienię na pokój w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30066g.

Pokój 30 m² ze wspólną kuchnią w śródmieściu zamienię na pokój z kuchnią, samodzielnie. Korzystne warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30077g.

Zamienię pokój z kuchnią i mały pokój w śródmieściu oraz duży pokój ze skrytką (Winiary) na 2/4-3 pokoje z kuchnią. Poznań-Solacz, Nad Wierzbakiem 20 m. 13. 30080g

Zamienię jeden pokój na pokój z kuchnią ewentualnie ze stróżostwem. Poznań, Jackowskiego 15 m. 1. 30094g

Pracujący student poszukuje komfortowego pokoju. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30103g.

Zamienię pokój z kuchnią, dozorstwem na podobne lub większe bez dozorstwa. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30123g.

Zamienię dwa pokoje z kuchnią, łazienką, komfortowe na 3-3/4-pokojowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30127g.

Zamienię 2 mieszkania oddzielne samodzielnie, oba na jednej ulicy: jeden pokój z kuchnią, parter, słoneczny oraz pokój II ptr. wejście z klatki schodowej (raz) bardzo słoneczny i duży na 2 pokoje z kuchnią, samodzielnie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30136g.

Zamienię mieszkanie oddzielne samodzielnie, oba na jednej ulicy: jeden pokój z kuchnią, parter, słoneczny oraz pokój II ptr. wejście z klatki schodowej (raz) bardzo słoneczny i duży na 2 pokoje z kuchnią, samodzielnie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30136g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, komfortowe na 3-3/4-pokojowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30136g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, komfortowe na 3-3/4-pokojowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30136g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, komfortowe na 3-3/4-pokojowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30136g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, komfortowe na 3-3/4-pokojowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30136g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, komfortowe na 3-3/4-pokojowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30136g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, komfortowe na 3-3/4-pokojowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30136g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, komfortowe na 3-3/4-pokojowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30136g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, komfortowe na 3-3/4-pokojowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30136g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Zamienię mieszkanie komfortowe 2 pokoje z kuchnią, łazienką (centralne ogrzewanie) samodzielnie na większe 2-3 pokoi. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 — dia 30137g.

Zamienię pokój 22 m² słoneczny, komfort, z przynależnościami przy Parku Kasprzaka na taki sam lub większy. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 — dia 30139g.

Oddam 3/4-pokojowe duże mieszkanie komfortowe, samodzielne, w centrum w zamian za 2/4 lub 3-pokojowe małe, samodzielnie najchętniej w nowych blokach dzielnica pl. Mł. Gwardii, pl. Wielkopolski, Stary Rynek. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 — dia 30143g.

Oddam duży garaż na samochód osobowy. Zgłoszenia: Poznań, tel. 25-91, godzinach wieczornych. 30158g

Zamienię 2 pokoje z kuchnią we Wrześni na podobne w Poznaniu. Garstka, Września, Obr. Stajingradu 13. 30163g

Samotny na stanowisku poszukuje zaraz pokoju. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 nr 30175g.

Poszukuję pokoju dla córki studentki. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30177g.

Zamienię 2 duże pokoje z kuchnią, słoneczne (centralne ogrzewanie) II ptr. w centrum na 2 mniejsze lub 1/4 pokoju z kuchnią, najchętniej w nowych blokach. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30178g.

Zamienię pokój 18 m² II ptr. (Jeżyce) na większy lub pokój z kuchnią samodzielną. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30228g.

Pracujący technik samotny poszukuje pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 — dia 30218g.

Zamienię duży pokój z kuchnią przy ul. Wrocławskiej na podobne na przedmieściu blisko tramwaju, najchętniej w okolicy Pogodna. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30255g.

Student prawa pilnie poszukuje pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30253g.

Zamienię pokój 21 m² słoneczny na pokój z kuchnią (samodzielne). Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 — dia 30243g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem (komfort, samodzielne, nowe bloki) na 2 pokoje z kuchnią samodzielnie ewent. na duży pokój z dużą kuchnią, najchętniej w śródmieściu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30234g.

3 pokoje z kuchnią, łazienką (czwarty zajęty), komfortowe zamienię na mieszkanie 1/4 pokoju, kuchnię, łazienkę i dwa oddzielne pokoje. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 30332g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem (komfort, samodzielne, nowe bloki) na 2 pokoje z kuchnią samodzielnie ewent. na duży pokój z dużą kuchnią, najchętniej w śródmieściu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 30234g.

Samotna, kulturalna poszukuje pokoju. Cena obywatelska. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 30314g.

Zamienię pokój z przynależnościami w centrum Bydgoszczy, na pokój w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 30313g.

Zamienię pokój z przynależnościami w centrum Bydgoszczy, na pokój w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 30313g.

Zamienię pokój z przynależnościami w centrum Bydgoszczy, na pokój w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 30313g.

Zamienię pokój z przynależnościami w centrum Bydgoszczy, na pokój w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 30313g.

Zamienię pokój z przynależnościami w centrum Bydgoszczy, na pokój w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 30313g.

Zamienię pokój z przynależnościami w centrum Bydgoszczy, na pokój w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 30313g.

Zamienię pokój z przynależnościami w centrum Bydgoszczy, na pokój w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 30313g.

Zamienię pokój z przynależnościami w centrum Bydgoszczy, na pokój w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 30313g.

Zamienię pokój z przynależnościami w centrum Bydgoszczy, na pokój w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 30313g.

Zamienię pokój z przynależnościami w centrum Bydgoszczy, na pokój w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 30313g.

Zamienię pokój z przynależnościami w centrum Bydgoszczy, na pokój w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 30313g.

Zamienię pokój z przynależnościami w centrum Bydgoszczy, na pokój w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 30313g.

Zamienię pokój z przynależnościami w centrum Bydgoszczy, na pokój w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 30313g.

Zamienię pokój z przynależnościami w centrum Bydgoszczy, na pokój w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 30313g.

Zamienię pokój z przynależnościami w centrum Bydgoszczy, na pokój w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 30313g.

Zamienię pokój z przynależnościami w centrum Bydgoszczy, na

OSTROWSKIE ZAKŁADY METALOWE
FABRYKA KÓW
PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
OSTRÓW WLKP., ul. Wrocławska 37
OGŁASZAJĄ KONKURS
NA STANOWISKO GŁÓWNEGO INŻYNIERA
ZAKŁADÓW
KANDYDACY WINNI POSIADAĆ:
wyższe wykształcenie techniczne i 15 lat prak-
tyki w danej specjalności technicznej na stan-
owisku technicznym
albo:
średnie wykształcenie techniczne i 8 lat prak-
tyki w danej specjalności technicznej na stan-
owisku technicznym.
Warunki pracy zgodnie z zarządzeniem dot. pań-
stwowych przedsiębiorstw przemysłu drobnego.
Oferty z opisami odpowiednich dokumentów
kierować pod wyżej podany adres z zaznache-
niem „Konkurs na stanowisko głównego inży-
niера”.
K6044

STACJA SELEKCJI ROŚLIN W CHODOWIE
powiat Kutno, woj. Łódzkie
OGŁASZA KONKURS
na stanowisko kierownika gospodarstwa (750 ha),
z terminem objęcia od 1. XI. 1957 roku.
Wymaga się:
a) wykształcenie średnie lub wyższe,
b) staż pracy minimum 5 lat — na stanowi-
sku kierownika gospodarstwa,
c) nieprzekraczalny wiek 50 lat.
Warunki pracy według Układu Zbiorowego
Pracy.
Podanie z życiorysem należy kierować pod
adresem: Dyrekcja Stacji Selekcji Roślin w Cho-
dowie, p-ta Chodów, pow. Kutno, woj. Łódzkie.
K6390

DYREKCJA OKRĘG. KOLEI PAŃSTWOWYCH
W POZNANIU
POZUKUJE
dla delegatów biorących udział w konferencji
kolejowej pokoi o jednym, dwu lub trzech
łózkach na czas od 4. XI. — 11. XII. i od 8. I. —
31. I. 1958 roku.
Pokoje należy zgłaszać do DOKP, przy ul. Mar-
chlewskiego, pokój 207, względnie telefon nr
82-21, wewn. 316, od godz. 7.30—14.30 do dnia
22. X. 1957 r.
K6387

WIELKOPOLSKA SPÓŁDZIELNIA
OGRODNICZA W POZNANIU
ul. Szkolna 13
POLECA
o bogatym asortymencie odmianowym
drzewka owocowe, krzewy owocowe oraz
ozdobne dla miasta i okolicy
w następujących punktach sprzedaży:
nr 1 ul. Zwierzyniecka 6
nr 2 ul. Dzierżyńskiego 101.
Przyjmujemy zbiorowe zamówienia na sprzedaż
wysyłkową. Informacje prosimy kierować pod
nr telefonu 505-89.
K6424

Dnia 14 października 1957 zmarł nagle, na po-
sterunku pracy, śp.
Władysław Trojnar
kontroler Przewozów Kolej Dojazdowych
DOKP Poznań
W Zmarłym tracimy sumiennego, ofiarnego
i cenionego współpracownika.
Cześć jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm. o go-
dzinie 11.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
PRACOWNICY ZARZĄDU KOLEI
DOJAZDOWYCH DOKP POZNAN
30601g

Dnia 14 października 1957 zmarł nagle, mój
najdroższy mąż, nasz ojciec i brat, śp.
Władysław Trojnar
kontroler DOKP, major rezerwy WP.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm. o go-
dzinie 11.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O tym zawiadamiają
pogrzeźni w głębokim smutku
ZONA, SYN I RODZINA
Poznań, Warszawa, Wrocław.
30611g

Dnia 15 października 1957 zmarł nagle, namaszczonej Olejami św., mój
najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, mój ukochany tatuś, śp.
Franciszek Wójcik
przeżywszy lat 36.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18 bm. o godzinie 11.30 z kaplicy
cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążone
ZONA Z CÓRECZKA
Osiedle Plewiska, Łaskowa 24.
30631g

Dnia 15 października 1957 r. zmarł nagle, śp.
Antoni Wasielewski
główny księgowy naszej Spółdzielni.
W Zmarłym tracimy zasłużonego i oddanego spółdzielcę, cenio-
nego i ofiarnego pracownika oraz serdecznego i lubianego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm. o godz. 10.50 z kaplicy
cmentarnej na Górczynie.
RADA NADZORCZA ZARZĄD
WSPÓŁPRACOWNICY
Rzem. Spółdzielni Pracy Kominiarzy w Poznaniu
K6443

POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE PL.
W POZNANIU ul. Krauthofera 18
OGŁASZA PRZETARG
na zbudowanie pojazdy mechaniczne, który odbędzie się w dniu 24 paź-
dziernika 1957 r. o godzinie 9, w Poznaniu, ul. Kopanina 12 —
a mianowicie:
1. PRZETARG OGRANICZONY NA SAMOCHODY CIĘŻAROWE
a) samochód ciężarowy wysokoprężny marki „Büssing” LD 6,
5-tonowy w cenie 70 tys. zł;
b) samochód ciężarowy gaźnikowy marki „Ford/Can.” 3-tonowy
w cenie 49 tys. zł.
2. PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SAMOCHODY OSOBOWE
a) samochód osobowy I uszkodzony marki „Citroen” BL 11 w ce-
nie 31.500 zł;
b) samochód osobowy II uszkodzony marki „Citroen” BL 11 w ce-
nie 31.500 zł.
Oferowane do przetargu pojazdy można oglądać na 3 dni przed
terminem przetargu, Poznań, ul. Kopanina 12 w godz. 9—12 po
uprzednim zgłoszeniu się w Dziale Transportu, ul. Krauthofera 10,
pokój nr 9 — gdzie udzieli się wyczerpujących informacji.
Przystępujący do przetargu winien złożyć pisemną ofertę oraz
10 procent wadium od ceny wywołania, najpóźniej na jeden dzień
przed terminem przetargu.
W przetargu mogą uczestniczyć tylko te osoby, które złożyły
wadium.
Uczestnikom, którzy nie nabyli pojazdu — wadium zostanie zwró-
cone.
Nabywca, który odmówi uiszczenia ceny nabycia, traci złożone
wadium oraz prawo uczestniczenia w przetargu wznowionym.
K6370
DYREKCJA

NAPRAWĘ RADIOODBIORNIKÓW
oraz urządzeń elektronowych tanio,
terminowo i solidnie wykonują:
Warsztaty Radiomechaniczne
przy ZSI w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka 45,
telefon 514-47
30288g

Większą ilość
FRAKÓW ze spodniami,
białe kamizelki frakowe w bardzo dobrym
stanie (współczesne)
ZAKUPI
PAŃSTWOWA OPERA IM. ST. MONIUSZKI
W POZNANIU, ul. Fredry 9.
Zgłoszenia przyjmowane będą codziennie od
godziny 9—12 w gmachu administracyjnym Opery
pokój 110/111 — wejście od al. Stalingradzkiej.
K6361

Moto-Service, Poznań
ul. Słowackiego 28
poleca
Kończówki sterowe do samochodów osobo-
wych w cenie 125 zł za sztukę.
Półosie DKW, IFA i plasty 150 zł za sztukę.
30158g

ś. t. p.
Edmund Piechowiak
mój najukochańszy mąż, nasz brat, szwagier
i wujek zasnął w Bogu po długich i ciężkich cier-
pieniach, dnia 13. X. 1957 r., przeżywszy lat 67.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm. o go-
dzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Główniej.
W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, pl. Bernardyński 1 m. 5, Brandenburg
Podborowo, Pabianice.
30688g

Dnia 15 października 1957 r. zasnął w Bogu,
opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy
mąż, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pra-
dziadek, śp.
Józef Stronka
powstaniec wielkopolski
przeżywszy lat 85.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm. o go-
dzinie 13 z kaplicy cmentarnej na Główniej.
W ciężkim smutku pogrążone
ZONA I RODZINA
Poznań, ul. Rataje 142 m. 10.
30715g

Dnia 15 października 1957, zaopatrzony Sa-
kramentami św. zmarł mój kochany mąż,
mój ojciec, teść i dziadek, śp.
Antoni Paruszewski
przeżywszy lat 66.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm. o go-
dzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczy-
nie.
ZONA
Poznań, Rutkowskie-
go 23 m. 6.
30718g

Dnia 13 października 1957 r. zmarł
prof. mgr inż.
Bolesław Orgelbrand
długoletni członek Prezydium Zarządu Wojewódzkiego
Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Poznaniu.
W Zmarłym straciliśmy cenionego i zasłużonego współpracow-
nika i popularnego wiedza.
Pogrzeb w Warszawie odbędzie się w piątek, 18 bm., o godz. 18
na Cmentarzu Powązkowskim.
ZARZĄD WOJEWÓDZKI
TOWARZYSTWA WIEDZY POWSZECHNEJ
W POZNANIU
K6444

CENTRALA WYNAJMU FILMÓW
EKSPOZYTURA W POZNANIU, ul. Głogowska 89
ZAWIADAMIA
że wynajmuje filmy
fabularne, bajki, dokumentalne, reportaże i Polską
Kronikę Filmową na taśmie 35 i 16 mm czarno-białej
i kolorowej
instytucjom, szkołom, zakładom pracy, świetlicom
i osobom prywatnym posiadającym aparaty projekcyjne.
SPRZEDAJE:
w każdej ilości programy do atrakcyjnych filmów
fabularnych i bajek oraz fotostudy filmowe.
Ponadto Centrala Wynajmu Filmów
SPRZEDA KAŻDĄ IŁOŚĆ
taśmy filmowej
dla celów przemysłowych zainteresowanym przedsiębior-
stwom państwowym, spółdzielczym i prywatnym.
K6308

GIPS
modelarski — sztukar-
torski, gips alabaster,
krede malarska — mie-
loną, suchą w torbach
papierowych à 50 kg
DOSTARCZA
wagonowo i drobnicą
wytwórnia.
Przetwory Mineralne
Włodzimierz Karłak,
Poznań, Wolowska 55,
tel. 635-10.
Przedstawiciele rejon-
owi poszukiwani.
30291g

ROZLEWACZKĘ
DO WODY SODOWEJ
Typu R8
nową — kompletną
SPRZEDA
Gminna Spółdzielnia
Oborniki Wlkp.,
ul. Chłopska nr 1
K6127

GS „SAMOPOMOC CHŁOPIKA”
W BUCZU, powiat Kościan
OGŁASZA PRZETARG
na ustawienie parkanu siatkowego o długości
ogółem 550 mb oraz na wykonanie bramy
wjazdowej.
Materiał dostarczy GS.
Bliższych szczegółów udzieli Zarząd.
Termin składania ofert 30. X. 1957 r.
Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta.
K6387

POZNANSKIE POWIATOWE ZAKŁADY
PRZEMYSŁU TERENOWEGO W SWARZĘDZU
ul. Czerwonej Armii
OGŁASZAJĄ PRZETARG
na wykonanie części elektrycznej przy budowie
trafostacji z materiału wykonawcy:
stacji transformatorowej 15/0,4 KV
linii wysokiego napięcia 15 KV 3 X 25 AFL
linii niskiego napięcia 220/380.
Dokumentacja do wglądu w biurze od godziny
6.30—14.
Termin składania ofert upływa z dniem
25. X. 1957 r.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru wy-
konawcy.
K6384

Dnia 15 października 1957 r. zmarł nagle,
śp.
Władysław Grzeškowiak
W Zmarłym straciliśmy oddanego pra-
cownika i dobrego kolegę.
RADA ZAKŁADOWA I DYREKCJA
Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Elektryfikacji Rolnictwa w Poznaniu
K6438

Dnia 12 października 1957 r. zmarł, śp.
Leon Skrzypiński
W Zmarłym utraciliśmy dobrego kolegę
i współpracownika.
RADA ZAKŁADOWA I DYREKCJA
Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Elektryfikacji Rolnictwa w Poznaniu
K6437

Dnia 13 października 1957 r. zmarł
prof. mgr inż.
Bolesław Orgelbrand
długoletni członek Prezydium Zarządu Wojewódzkiego
Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Poznaniu.
W Zmarłym straciliśmy cenionego i zasłużonego współpracow-
nika i popularnego wiedza.
Pogrzeb w Warszawie odbędzie się w piątek, 18 bm., o godz. 18
na Cmentarzu Powązkowskim.
ZARZĄD WOJEWÓDZKI
TOWARZYSTWA WIEDZY POWSZECHNEJ
W POZNANIU
K6444

NADODRZAŃSKIE ZAKŁADY
PRZEMYSŁU ORGANICZNEGO
„ROKITA”
BRZEG DOLNY koło Wrocławia
OFERUJĄ DOSTAWY
następujących artykułów z produkcji do-
datkowej i ubocznej IV kwartału br.:
Bezwodnik kwasu octowego czysty
i techniczny
Kwas monochlorooctowy techn.
Chlorek etylu techn.
Emulgator płynny
Dwucetanolioamina czysta
Trójetanolioamina czysta
Sól sodowa ortofenylfenolu techn.
Tróchlorofenol techn.
Tróchlorokrezol techn.
Garbniki syntetyczne
oraz środki pomocnicze dla garbarstwa.
Szczegółowych informacji w sprawie wa-
runków sprzedaży udziela Dział Zbytu
NZPO „ROKITA” w Brzegu Dolnym,
telefon Wrocław nr 84-28, wewnętrzna 370.
K6167

WOJEWÓDZKA HURTOWNIA TEKSTYLNIA
POZNAN — plac Wolności 3
ZAKUPI NATYCHMIAST
rury żebrowe „Fawier” o średnicy 72/150
dług. 2,0 m szt. 46
dług. 1,5 m szt. 2
dług. 1,0 m szt. 2
razem 97 m
względnie podobne — do C. O.
Oferty mogą składać przedsiębiorstwa pań-
stwowe, spółdzielcze oraz prywatne.
K6389

BARAK
w dobrym stanie, płytowy, systemu hotelowego
ZAKUPI
ZAKŁAD DOŚWIADCZALNY, Poznań-Strzeszyn.
Oferty z podaniem ceny, wymiarów oraz miejsca
kupna składać pod wyżej wymienionym adresem
do dnia 20 bm.
K6377

2 LAMPY
SPIRYTUSOWE
z pompką w dobrym
stanie
KUPI
PSS Wschód, Poznań,
ul. Grunwaldzka 55,
barak 20, pokój 9.
K6328

ZAMIEŃ
MIESZKANIE
samodzielne 2 pokoje,
kuchnia, łazienka, III
piętro, Łazarz, na
równorzędnie niższej po-
łożone, śródmieście,
może być bez łazienki.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
K6399.

KOCIOL POBIELANY
300 L z paleniskiem
oraz
większą ilość piasku
(miat)
SPRZEDADZA
Zakłady Przemysłu
Gumowego „Stomil”
Poznań,
ul. Starecka 18.
Zgłoszenia kierować do
Działu Zaopatrzenia.
K6336

Głos WIELKOPOLSKI
Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Tele-
fony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy),
dział informacji: 659-39; informacja dla czytel-
ników 657-18, dział łączności 657-18; sekretarz
redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; dru-
karnia (nocny) — 629-52
Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego
nr 3, tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie
odpowiada.
Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW
„Prasa” Poznań ul. Grunwaldzka 19
Zamówienia i przedpłaty za prenumeratę
przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listono-
sze do dnia 15 każdego miesiąca, poprzedzające-
go okres, na który dokonywana jest przedpłata.
Druk: Zakłady Graficzne m. m. Kaspzaka
w Poznaniu.
K-16

Unieważnia
się okrągłą pieczęć
o treści: W. P. H. S.
Hurt. Poznań, Konwo-
jent nr 16, zagubioną
w dniu 7 października
br.
K6392

UWAGA STOLARZE!
Potrzebni dostawcy
mebli kuchennych
do prywatnego składu
mebli. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla 30319g.

Różne
Suknie ślubne nylonowe,
taftowe, koronkowe (wiel-
ki wybór), welony wypo-
życza — „Elegancja”, Po-
znań, Mickiewicza 13.
27832g
Kto wykona i dostarczy
modele gipsowe i formy
robocze do wyrobu kafli
tak zwanych berlińskich.
Oferty kierować: Zespół
Wytwórczy Ceramiki Bu-
dowlanej w Morawniku,
poczta Rejowiec II pow.
Chełm Lubelski. 29871g
Wulkanizuję dętki i opo-
ny, specjalność uprawia-
nie drutów. Poznań —
Rynek Śródecki, Kata-
rzynki 8. 29955g

Odstawa w pełni. Już od wczesnych godzin rannych do późnego wieczora turkoczą po drogach wozy pełne buraków cukrowych lub pudy wra cające ze stacji kolejowych na pola. Pierwszy w Żurawcu (powiat Srem) do odstawy przysta pili St. Flótek. Wprawdzie jego plantacja niewielka, bo liczy zaledwie 2 morgi, ale zbiór nie najgorszy; więc dochodu przy będzie.

Fot.: K. Przychodzki

Rozumieją potrzeby

Dużo zrozumienia dla trudnej sytuacji gospodarczej kraju wykazała załoga Spółdzielni Pracy „Postęp” we Wronkach. Niedawno na naradzie roboczej podjęła ona zobowiązanie, że zakończy w październiku planowaną produkcję roczną, i w listopadzie i grudniu przekaże do handlu dodatkowe towary wartości 2 milionów złotych.

Zobowiązanie to jest równo cześnie jakby uroczystym aktem podkreślającym wagę zbliżającego się dziesięciolecia istnienia Spółdzielni.

Znając spółdzielców z „Postępu” możemy być pewni, że zobowiązanie nie jest, tak często do niedawna spotykamy, frazesem, zalecanym z „góry” dowodem lojalności i wyrobienia politycznego. Trzeba im więc szczerze życzyć powodzenia tudzież licznych naśladowców. (zm)

Przestępstwa - kary

Kolejowa Milicja Obywatelska w Ostrowie zatrzymała ostatnio 6 pracowników stacji kolejowej w Skalmierzycach: Władysława Ograbka, Stanisława Olejnika, Józefa Pilarczyka, Eugeniusza Wojciechowskiego, Mariana Banacha i Malczewskiego, którzy okradali wagony. Przyłapano ich w chwili, kiedy dzielili się skradzioną skrzynią importowanej pasty do obuwia, wartości 2.500 zł. Hersztem tej spółki był Władysław Ograbek. Złodzieje staną niedługo przed sądem. (mi)

Mieszkańcy Huty Szklanej — Zygmunt Orłowski, Józef Mandelski i Stanisław Wysopal wracali do domu. Wódka poprzednio wypita uderzyła im tak mocno do głowy, że pobili na szosie pewne małżeństwo. Mandelski i Wysopal popychali i następnie skopali Janinę O., natomiast Orłowski „operując” biczyskiem zajął się jej mężem — Henrykiem. Prokuratura w Trzciance zastosowała wobec trzech „Budrysów” areszt tymczasowy. *

Spowodowanie manka w wysokości ok. 50 tys. zł i przywłaszczenie ok. 3 tys. zł — oto przestępstwa, jakich dopuścił się b. kierownik sklepu GS w Przysiękach (pow. Piła). Wyrok Sądu Powiatowego w Trzciance — 2 lata więzienia. Prokuratura od wyroku tego wniosła rewizję. (ak)

Ostrowski DKK wyjeżdża do Czechosłowacji

W listopadzie br. wyjedzie na występy do Czechosłowacji zespół estradowy Domu Kultury Kolejarskiego w Ostrowie.

W skład zespołu wejdą: Męski Zespół Wokalny, popularny chór „Elkana” oraz sektek rytmiczny Floriana Tomaszewskiego.

Zespół wyjeżdża w ramach tzw. wymiany bezdebowej na zaproszenie polskiego chóru „Hutnik” w Trzcińcu. Ostrowscy kolejarze dadzą koncerty dla ludności polskiej tam zamieszkanej. (mi)

Wydawnictwo
Imieniny
Radio
PROGRAM I
Fala 1322 m
15.10 — muzyka dla wszystkich, 16 — z życia Związku Radzieckiego, 16.30 — kwadrans piosenek francuskich, 16.45 — koncert reklamowy, 17 — studencko dla młodzieży szkolnej, 17.30 — muz. dawna, 18 — reportaż literacki, 18.20 — koncert estradowy muz. radzieckiej, 19.05 — audycja dla wsi, 19.20 — audycja poświęcona Fr. Chopinowi, 20 — scena polska, 21.30 — melodie na organach Hammond, 21.50 — pięć minut o wychowaniu, 21.55 — z cyklu artystycznego — „Wawóz termopolski”, 22.10 — muz. rozrywkowa i taneczna, 22.50 — sygnał dla celów geodezyjnych.

Teatry
KALISZ — „Huzarzy”

Kina
KALISZ — Wolność: „Wraki”. Stylowe: „Wszyscy jesteśmy mordercami”; OSTROW — Przedownik: „Kochanek lady Chatterley”; SŁOŃCE: „Nikodem Dyzma”; GNIEZNO — Polonia: „Traviata”; ŁECH: „Odrodzenie”; LESZNO — Sportowiec: „Ulica ubogich kochanków”.



List z Grodziska

Renesans i karuzela kłopotów

Przed rokiem wypadło mi zatrzymać się w Grodzisku Wilk. Nie mogłam wtedy jednak wynieść z przeprowadzonych rozmów jasnego obrazu sytuacji gospodarczej miasteczka. Aktywizacja, o której dużo i obszernie dyskutowano, wisiała jeszcze w próżni ekonomicznej. W zwierzeniach ojców miasta dominował ton nadziei. Zapalać nie brakło, projektów także, ale nie było to wszystko podbudowane środkami materialnymi.

Nici centralistycznego zarządzenia ciasno opłatały gospodarkę grodziskich zakładów pracy. Na tym szczególnie ucierpiała słynna z produkcji „grodziska” browary, o których nawet sam dyrektor nie mógł powiedzieć, czy były rentowne.

Pożyteczna inicjatywa

Tym przyjemniejsze czekało mnie rozczarowanie podczas ponownej wizyty w tym miasteczku. Z godzinnej pogawędki z sekretarzem Prezydium MRN wyszłam z głową nabitą cyframi. Ostatni rok nie został w Grodzisku stracony. Widać, że tu coś się dzieje, zmienia, z dnia na dzień idzie ku lepszymu.

Wyciągnijmy z notosu pierwszy na chybli trafił adres. Niech to będzie Spółdzielnia Pracy Branży Skórzanej. Brama w Rynku, naprzeciw okien Ratusza. Spotkani w bluzie dwaj kierownicy: techniczny — Napierała i administracyjny — Zanny, starają się jak najdokładniej poinformować o

pracy i zamierzeniach spółdzielni. Wyciągają na poparcie swoich słów akta, wykazy, korespondencje. Rozmowa schodzi na uruchomienie niedawno z funduszu interwencyjnego wytwórnię materacy. W uzyskanych po spichrach zbożowych pomieszczeniach przy ulicy 27 Stycznia, można wyprodukować systemem taśmowym 500 kompletów miesięcznie. Zbyt jest duży. Zamówienia przychodzą z całej Polski, ze szpitali, ośrodków wczasowych itp. W małej ilości wytwarza się także tapczany. Do produkcji stosowane są materiały zastępcze.

W otwartym ostatnio punkcie krawieckim szyje się ubrania robotnicze na zamówienia dla zakładów pracy, przede wszystkim dla PGR. Rozszerzenie produkcji spółdzielczej pozwoliło zatrudnić dodatkowo 60 mieszkańców Grodziska.

Kłopoty z garbarnią

Chodzi także o otwarcie garbarni skór futerkowych. Byłaby bardzo potrzebna i użyteczna. W okolicy podobnego zakładu brak. Surowca jest wbród. Prezydium MRN popiera ciekawą inicjatywę, przyznając budynek po byłej rakarni. W tej chwili trwają prace adaptacyjne, montaż centralnego ogrzewania i urządzeń socjalnych. Wszystko zdaje się być na dobrej drodze, ale brakuje „drobiazgu” — maszyn garbarskich.

Pertraktacje z wirtemburską firmą prowadzone w czasie Targów Poznańskich, nie doszły do skutku, jednakże starań o 7,5 tysiąca dolarów na zakup maszyn nie zaprzestano. Być może, że jeszcze w tym roku uda się dokonać transakcji. Z chwilą otwarcia garbarni uzyskaloby zatrudnienie dalszych kilkadziesiąt osób.

Poważnym zadaniem jest konieczność komasacji produkcji spółdzielczej w jednym miejscu. Rozrzucone poszczególne punkty po całym mieście uniemożliwia właściwą organizację pracy i nadzór. Dużo nadziei wiązano z przyniesieniem spółdzielni byłego magazynu zbożowego GS. Wzależałoby się to także ze zwolnieniem zajmowanych dotychczas przez spółdzielnię kilku mieszkań. Wszystko rozbiła się o brak dobrej woli... jednego inżyniera.

Róża aktywizacji ma kołce

GS w drodze rekompensaty za oddany magazyn miała otrzymać plac z barakiem. Bliskość stacji kolejowej i bocznicy stanowiła o atrakcyjności tego obiektu. Sprawa utknęła na martwym punkcie z powodu nie wyjaśnionego dotychczas uporu inspektora — inż. Muzoła. Pierwotna decyzja przydziału baraku dla GS cofnięto i w tej chwili otrzymali go... harcerze na rozbiórce, a na placu (przy bocznicy), mają być ogródki działkowe dla pracowników, mimo że są specjalne tereny na to cele. Żadne perswazyje nie pomagają. Ze względu na zaletność od Warszawy i brak samodzielności pewnej dyrekcji nie można dojść do ugody.

Łańcuch przyczynowy trudno zerwać. Jeden fakt pociągą za sobą automatycznie drugi: GS nie może dostać baraku na magazyn, spół-

dzielnia pracy upragnionego parteru przydzielonego im budynku, a kilka rodzin mieszka. Jedną instytucją na drugą psiochy, choć żadnej winy nie ponoszą.

Drobny to może epizod, ale charakterystyczny. Świadczy o tym, jak nie przemysłowa ingerencja z góry może popsuć najlepsze plany, utrudnić niepotrzebnie i skomplikować sprawy, o których powinny decydować przede wszystkim władze terenowe, w tym wypadku grodziskie Prezydium MRN. Przejawia ono bowiem naprawdę dużo zainteresowania i dobrej woli w aktywizacji miasteczka, a co najważniejsze, zna jego potrzeby i możliwości.

Maria KEMPARA

Nowość na torach kolejowych

Po raz pierwszy na terenie DOKP Poznań Oddział Zmechanizowany przy współudziale Oddziałów Drogowych z Krotoszyńska i Leszna ułożył tor bezстыkowy o długości przeszło jednego kilometra na linii kolejowej Leszno—Rydzyńska.

Zaletą tego toru, który ułożono w celach doświadczalnych, jest wyeliminowanie styków (złączeń) poszczególnych ogniw szyn. Stosowane bowiem dotychczas szyny o długości 15 i 18 metrów, a ostatnio 30-metrowe powodują stuki kół wagonów, co wpływa szkodliwie na tabor i na sam tor.

Zapewne każdy ciekawy jest, jakie długie szyny i w jaki sposób przetransportowano je na miejsce przeznaczenia. Otóż do Leszna przybył transport specjalnym pociągiem z jednej z hut śląskich z szynami o długości 240 m. Długość taką uzyskano przez zespawanie wielu szyn na terenie huty. Na miejscu robót wydławano szyny przy użyciu specjalnych urządzeń, po czym zostały one ułożone na torowisku w jedną całość o łącznej długości 1.200 m i zespawane.

Dodać należy, że odcinek toru bezстыkowego został ułożony na podkładach strunobetonowych. Na obu końcach toru pozostawiono normalny luz pomiędzy szynami, jaki stosuje się przy krótszych

szynach. Istnieje bowiem możliwość wydużania się szyn w okresie wysokiej temperatury.

Odcinek doświadczalnego toru jest poddany obserwacji. W przyszłym roku projektuje się ułożenie dalszych podobnych torów bezстыkowych na odcinkach kilku kilometrów w kierunku Rawicza. (R)

Narada w DOSZ

Dyrekcja Okręgowa Szkolenia Zawodowego (DOSZ) zorganizowała ostatnio konferencję dyrektorów szkół zawodowych województwa poznańskiego dla przedyskutowania problemu młodzieżowego na tle pracy pedagogicznej. Zagadnienia te omówili dr. Szelejewski i zast. dyr. DOSZ — Nowacki. Pierwszy referent dał charakterystykę młodzieży współczesnej, a dyr. Nowacki nakreślił rolę i zadania dyrektora szkoły. Konferencja ograniczyła się do obecności tylko dyrektorów bez udziału zastępców, co niestety, zważywszy na trudności, zważywszy na trudności odpowiedzialnych za kierunek wychowawczy szkoły.

Konferencję połączono z wręczeniem odznak państwowych najbardziej zasłużonym pedagogom. Rada Państwa przyznała złote Krzyże Zasługi: Czesławowi Dytzowi (Poznań), Zenonowi Kaczmarowi (Poznań), Edmundowi Krzywkowskiemu (Poznań), Franciszkowi Muszyńskiemu (Poznań), Edmundowi Sroce (Poznań), Czesławowi Szczepakowi (Kępno) i Józefowi Wędkowskiemu (Leszno).

Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: Emil Dąbrowski (Gniezno), Piotr Glinka (Poznań), Edmund Łukaszyk (Gniezno), Stefan Zieliński (Poznań) i Wiktor Piątek (Poznań).

Konferencja obradowała w gmachu Technikum Technicznego na Starołęce. (th)

ŁODZIADAMU

Abonent „Głosu”. Sulmierzyce. W sprawach, o których Pan pisze, należy interweniować przez miejscowe władze. (2078)

Florian Bocian, Ziel. Góra. Za uwagi zawarte w liście dziękuję. Przy okazji wykorzystamy je. (3020)

Łódź. — W sprawie uzyskania pracy radzimy Panu zgłosić się do PKP. (3023)

Józef B., Puszczykowo. — Odpowiedź nie dotyczyła Pana. (3021)

SPORT

Tu Leszno:

Spotkanie towarzyskie koszykarzy AZS Poznań z ostabionym zespołem Polonii Leszno wygrali pierwszy w stosunku 58:38. (R)

Jedenastka piłkarska II Polonii Leszno, jakkolwiek przegrała spotkanie o puchar POZPN z Pogonią Śląska 1:2, zakwalifikowała się do dalszych rozgrywek, gdyż w pierwszym pojedynku zwyciężyła 3:2. Rzuty karne zdecydowały o dalszym udziale w turnieju. (R)

Z okazji Dnia Wojska Polskiego rozegrany został na leszczyńskim stadionie mecz piłkarski pomiędzy Unią i Jednostką Wojskową zakończony wynikiem 1:1. W meczu o mistrzostwo ligi juniorów piłkarze leszczyńskiej Polonii pokonali jedenastkę Budowlanych z Poznania 3:0. (R)

Wynikiem 1:1 zakończył się w Sremskim Klubie Sportowym III-ligowy mecz Polonii z Leszno i Sremskim Klubem Sportowym. (R)

Przed rozgrywkami koszykarzy

Do tradycji chyba należy żeby „na pięć minut przed rozgrywkami” przeprowadzić rozmówki z trenerami, pytając ich, jak oceniają szanse swoich zespołów w nadchodzących meczach mistrzowskich. Tym razem „na warsztaty” byli trenerzy pięciu poznańskich pierwszoligowych zespołów koszykarskich, które już w sobotę rozgrywały pierwsze mecze.

Oto ich wypowiedzi:
Florian Grzechowiak — trener żeńskiego zespołu Lecha:

„Jesteśmy o wiele lepiej przygotowani niż w ubiegłym roku. Treniingi rozpoczęliśmy już w sierpniu. Powinnością odegrać w rozgrywkach dość poważną rolę, choć musimy spodziewać się tradycyjnego „huzia na mistrza”, z którym będą wszyscy chcieli osiągnąć jak najlepszy wynik. Sądząc jednak, że zespół mój, który w przedrozgrywkowych towarzyskich spotkaniach wykazał dobrą formę, będzie się starał wszystkie ataki odprzeć, tym bardziej że wprowadzenie nowych przepisów mocno zmniejszy walory bojowe wielu zespołów grających raczej statycznie.”

J. Patrzykont — trener zespołu męskiego Lecha:

„Mogę zapewnić, że z ligi na pewno nie spadniemy. Przygotowani jesteśmy nienajlepiej, gdyż praktyki wakacyjne, ćwiczenia wojskowe i egzaminy nie pozwoliły w wielu wypadkach moim chłopcom regularnie trenować. Po odejściu

Kalka w pierwszej piątce niewiele się zmieniło, natomiast z jego odcieniem zespół dużo stracił, jeżeli chodzi o tzw. różnorodność taktyki. Wydaje się jednak, że prosta „fair-play” nie pozwoliła stawiać przeszkód temu zawodnikowi w przejściu do Warty. Cięższe się, że moje ciagle inklinacje do szybkiej gry zwyciężyły z wprowadzeniem nowych przepisów. Mój zespół przypuścił szturm na tytuł mistrza dopiero w... przyszłym roku.”

Zb. Kasprzak — trener żeńskiej drużyny Olimpii:

„Zespół jeszcze niepełnie „scementowany”. Mamy duże zalety szkoleniowe, przede wszystkim pod względem szybkiej gry, gdyż dotychczas moje zawodniczki znane raczej były z tego, że grały statycznie. Do całkowitego dotrenowania zespołu zabrakło mi 2 miesięcy czasu.”

M. Matysiak — trener zespołu męskiego Olimpii:

„Trenujemy krótko — właściwie od 10 dni — tzn. od uzyskania hali nr 14. Mogę tylko zapewnić, że nie sprzedamy łatwo swojej skóry.”

St. Szafarkiewicz — trener AZS: „Mieliliśmy duże kłopoty treningowe. Odczuwamy brak sali. Dopiero od niedawna ćwiczymy w ośrodku WSWF. Zespół wystąpi wzmocniony Stabrowskim, który powrócił z Zabrza. Sądząc po ostatnich wynikach na Akademickich Mistrzostwach Polski, powinniśmy się w lidze utrzymać.”

W. OFIERSKI

Nie spodziewałem się tak kolosalnego zainteresowania poznańskiej publiczności Jeździeckimi Mistrzostwami Polski — oświadczył w krótkiej rozmowie — przewodniczący Komisji Organizacyjnej dyr. Czesław Matyjasz, mistrz Polski w konkursie przez przeszkody z 1953 r. — Jeźdźcy i konie byli starannie przygotowani. Próba okazała się bardzo ciężką. Zaledwie 12 jeźdźców ukończyło finały. Konieczny jest hippodrom (był przed wojną — uwaga red.) Poznańowi — stolicy Wielkopolski, zajmującej prężącą rolę w hodowli koni.

A może „Arenę” przekształcić na hippodrom? Takie uwagi padły już podczas zawodów ze strony zainteresowanych. Podobno przyszłe mistrzostwa jeździeckie mają zostać również powierzone Poznańowi?

Rewelacją mistrzostw jeździeckich jest bezspornie 14-letni Antos Pacyński, Serdecznie uradowa

W rozbudowę toru oraz obiektów, jak się okazuje „utopi” się nie 12—15 milionów złotych, jak imputują złośliwi, lecz 5 mln. złotych. Kwotę włożoną w state inwestycje wynagrodzi, już dzisiaj awizowany liczny przyjazd turystów zagranicznych. Wpłyną dla państwa — dewizy.

W tych dniach utworzony zostanie organizacyjny komitet honorowy oraz jego poszczególne sekcje. Praca ruszy wówczas pełną parą. Projektuje się nagrywanie przez telewizję wszystkich biegów, za instalowanie fotokomórki, kilku-nastu bezpośrednich połączeń telefonicznych z zagranicą itd. itd. — Słowem, regaty muszą wypaść w Poznaniu „na medal”. Takie jest zobowiązanie Polski, a przede wszystkim — Poznania.

W cieniu wielu imprez oraz zbliżających się spotkań NRF — Polska w lekkoatletyce juniorów i atrakcyjnego meczu piłkarskiego POLSKA — ZSRR od kilku dni odbywają się w Poznaniu mistrzostwa Polski w pięcioboju nowoczesnym, przed wojną zwanym oficerskim, gdyż prawo startu mieli tylko oficerowie. Obecnie może walczyć każdy. W mistrzostwach bierze udział 22 zawodników.

Który z zawodników zajmie pierwsze miejsce w tej bardzo trudnej konkurencji — dowiemy się dzisiaj. Będzie nim najlepszy wśród najwzrostszych sportowców Polski, Ci, którzy uplasują się w pierwszej trójce, walczyć będą o mistrzostwo świata. (tp)